

# REPUBLIKA

## Demonstracja opozycji sejmowej

Echa poniedziałkowego incydentu. — Deklaracja lewicy i votum nieufności dla marszałka Świtalskiego. — Kluby opozycyjne opuszczają salę obrad.

### Ustawa o zgromadzeniach uchwalona.

Warszawa, 23 lutego. (S). Początek wczorajszego posiedzenia sejmiku był dalszym echem poniedziałkowych zajęć na terenie izby sejmowej. Kluby opozycyjne zgłosiły wniosek o wyrażenie votum nieufności marszałkowi sejmiku, dr. Świtalskiemu, motywując go tem, że jest to dalsza konsekwencja stanowiska, zajętego przez nich na poniedziałkowym posiedzeniu plenium. Wniosek ten oczywiście nie ma żadnych szans powodzenia i dlatego jest ścisłą demonstracją opozycji przeciwko marszałkowi sejmiku.

Na wstępie posiedzenia wczorajszego poseł Zdzisław Stroński (BB) zreferował ustawę o zgromadzeniach. Sprawa zgromadzeń normowana była dotąd w Polsce różnymi przepisami byłych państw zaborskich. Na tle tej różnorodności wynikały częste nieporozumienia. W czasie obecnej kampanii rząd ogłosił projekt ustawy, mającej na celu stworzenie jednolitej normy prawnej oraz dostosowanie do obecnych stosunków przepisów z czasów przedwojennych.

Projekt oparty jest na istniejącym obecnie stanie prawnym i stwarza normy, możliwe do zastosowania w całym państwie. Projekt dzieli zgromadzenia na 3 kategorie: zebrania niepubliczne, nie wymagające zezwoleń, zgromadzenia publiczne w lokalach, wymagające zawiadomienia władz, i zgromadzenia publiczne pod gołym niebem, wymagające specjalnego zezwolenia.

Podział ten nie różni się od istniejącego obecnie stanu rzeczy. Projekt normuje obowiązki i prawa przewodniczących zgromadzeń, oraz oddaje orzecznictwo karne w ręce władz administracyjnych.

Komisja administracyjna poczyniła w przedłożeniu rządowym szereg zmian, wprowadziła obowiązek władz administracyjnych wydania bezpłatnych zaświadczeń o dokonaniu zgłoszenia, ścięła ramy artykułu, mówiącego o zakazie odbywania zgromadzeń w lokalu oraz ściślej sformułowała brzmienie niektórych artykułów, skreśliła możliwość rozwiązania zgromadzenia przez przedstawiciela władz bez uprzedniego ostrzeżenia, rozszerzyła pojęcie zgromadzenia, które nie podlegało ingerencji władz obniżyła oraz sprecyzowała sankcje karne.

Szereg większych poprawek, zgłoszonych przez referenta ustawy i kluby opozycyjne, komisja przyjęła. Odrzuciła natomiast te wnioski mniejszości, które są sprzeczne z charakterem całej ustawy. Projekt obecny godzi interes publiczny z prawami obywateli, dając władzy administracyjnej to, co jest niezbędne dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa, a obywatelom najbardziej posunięta wolność zgromadzeń.

#### Deklaracja pos. Roga

Poseł Rogo w imieniu stronnictwa ludowego, PPS, Ch. D. i N. P. R. złożył oświadczenie, w którym powołał

m. in., że od chwili zebrania się obecne go sejmiku normalna praca opozycji została uniemożliwiona. Przed opozycją stanęło pytanie, czy ma wogóle brać udział w pracach parlamentu.

Jeżeli dotychczas opozycja lewicowa pozostaje w izbie to tylko dlatego, że jest to jedyna dostępna trybuna wolnego słowa.

Rząd — zdaniem opozycji lewicowej — zgłasza coraz to nowe projekty ustaw, których wyl. cznym celem jest ugruntowanie systemu dyktatury. Żywym tego przykładem mogą być w porębie opozycji 3 projekty ustaw: o zgromadzeniach, o ustroju szkolnictwa i o samorządach.

Do tego przyłącza się sposób prowadzenia obrad w sejmiku, który uniemożliwia opozycji brać udział w posiedzeniach. Dlatego na znak protestu wymienione kluby opuszczają salę obrad.

Po przemówieniu posła Roga postawie czterech klubów lewicowych wstał ze swych miejsc i odprowadził ironicznymi okrzykami posłów BB, opuścili salę obrad.

#### „Uprzejma“ wymiana zdań.

Po opuszczeniu sali przez posłów opozycji lewej strony izby, głos zabrał poseł Winiarski (kl. nar.). Wystąpił on przeciwko ustawie o zgromadzeniach, utrzymując, że uniemożliwia ona odbywanie zgromadzeń i jest daleka od tego, aby społeczeństwu zagwarantować uprawnień konstytucyjnych.

Głos z ław BB: — To znaczy od anarchii.

Posł Winiarski: — Nikt z mojego stronnictwa nie jest zwolennikiem anarchii.

Głos: — Złotej wolności?

Winiarski: — Ani złotej wolności! Poseł Walewski (BB): — Poseł Trampczyński wczoraj nawoływał do prasy podziemnej!

Posł Winiarski: — Psm obowiązkiem policji powinno być zabezpieczenie zgromadzeń.

### Akcja P.P.S. przeciw marszałkowi Świtalskiemu. Wniosek w sprawie redukcji uposażenia marszałka sejmiku.

Warszawa, 23 lutego. (St.) Klub PPS. zgłosił wczoraj do łaski marszałkowskiej wniosek, dotyczący zmiany regulaminu sejmowego. Mianowicie w art. 84 omawiającym wysockość diet marszałka sejmiku w miejsce wyrazu „czterokrotne“ wstawić wyraz „dwukrotne“. Jak wiadomo diety marszałka sejmiku wynoszą czterokrotne diety poselskie.

Do wniosku dołączona jest obszerna rezolucja wzywająca marszałka sejmiku do obniżenia poborów dyrektora biura sejmiku. Uzasadnienie tego wniosku

Głos: — Jak to jest psm obowiązkiem?

Winiarski: — To jest obowiązkiem, który człowiek powinien wykonać. Pies jest czasem szlachetniejszy od człowieka.

Głos: — A gdybym powiedział ps? poseł, co by pan na to powiedział?

Winiarski: — Że jest psm obowiązkiem posła pilnować, aby władza nie robiła nadużyć.

Głos: — Niewybredny ma pan słownik.

Winiarski: — W sprawie rozwiązywania zgromadzeń ustawa daje grube pogorszenie nawet w porównaniu z ustawą rosyjską.

Głos: — Myśmy nie mieli legalnych zebrań w Rosji.

#### Poprawki opozycji do ustawy o zgromadzeniach.

Posł Rzóska (BB) mówi: — Opozycja wysunęła na pierwszy plan dwie poprawki w sprawie odszkodowania za uniemożliwienie zgromadzeń i w sprawie zebrań za imiennymi zaproszeniami. Pierwszą z tych poprawek klub nasz odrzucił. Żąda ona aby osoba, która swym zachowaniem uniemożliwiła odbycie zgromadzenia, odpowiadała solidarnie za koszty i straty sąd po wstąpieniu.

Jest to poprawka mająca wybitnie charakter przepisu prawa cywilnego. Odszkodowanie za koszty można dobrać drogą także wedle przepisów obowiązującej ustawy. Odpowiedzialność za to możnaby narzucić także uczestnikom wiecu, którzy nie chcą słyszeć jakiegokolwiek referatu. I to jest poprawka, od przyjęcia której stronnictwo narodowe uzależniło swe ustosunkowanie się do całości ustawy.

To samo dotyczy także drugiej poprawki o zebrań za zaproszeniami imiennymi. Przedewszystkiem nie jest prawdą, aby obecny projekt ustawy uniemożliwił odbywanie zgromadzeń za zaproszeniami. Stanowisko nasze w tej sprawie tłumaczy się rozwią-

zaniem stosunków rzeczywistych w Polsce. Zebrania za zaproszeniami były nadużywane dla obcej przepisy o zgromadzeniach publicznych.

Opozycja wytykała fakt, że przepisy karne przyznane zostały kompetencji władz administracyjnych. Taka kompetencja jest powszechnie znana w Niemczech, Włoszech i Francji.

Posł Stroński (kl. nar.): — Weźmy ustawę francuską w całości, to się na to zgodzimy!

Posł Rzóska: — Miejmy w Polsce pravicę taką, jak we Francji, to też się na to zgodzimy.

W dłuższej dyskusji nad ustawą o zgromadzeniach przemawiał jeszcze poseł Wierczak, domagając się, aby usunięto z ustawy wszystkie przepisy, które mogą dawać dowolność organom władz administracyjnych. Oświadczył on, że klub narodowy chce aby ta ustawa była twarda, ale jasna i wyraźna.

Posł Sanojca: — Lepiej mówi niż Rybarski.

Wesołość na ławach BB.

Po przemówieniach kilku jeszcze posłów i wyjaśnieniach wicem. Nakoniecznikoff-Klukowskiego, ustawę o zgromadzeniach przyjęła izba w brzmieniu komisijnym.

#### Wniosek nagły P.P.S. w sprawie zajęć w Zagłębiu

Warszawa, 23 lutego. (S) Klub PPS zgłosił wczoraj nagły wniosek dotyczący ostatnich smutnych krwawych wypadków na terenie zagłębia węglowego.

Wnioskodawcy domagają się sześcioletniego sprawozdania z przebiega krwawych zajęć w zagłębiu oraz pociągnięcia sprawców ich do odpowiedzialności.

Wniosek ten sformułowany jest w formie bardzo ostrej i zrzuca przytem całą odpowiedzialność za przebieg zajęć na terenie zagłębia na policję.

Jest to ze strony PPS próba odegrania się wobec całkowitego niepowodzenia ich akcji strajkowej na terenie zagłębia, która wymknęła im się z rąk i przeszła w ręce komunistów.

Marszałek Świtalski pod koniec wczorajszego posiedzenia oświadczył, że wstrzymuje wniosek, albowiem nadaje się on raczej na interpelację aniżeli na wniosek poselski.

#### Rekonstrukcja rządu belgijskiego.

Bruksela, 23 lutego. Po ustąpieniu ministra finansów Houtarta tekę jego objął premier Renkin. Ponieważ Renkin jednocześnie kierował ministerstwem spraw wewnętrznych, więc obecnie zrzekł się go na korzyść Henryka Carton.

Podkreślić należy zawsze przyjazne ustosunkowanie się nowego ministra do Polski, czego dowód dawał on na każdym kroku.



# „DWA SERCA BIJĄ W WALCA TAKT” (Zwei Herzen im 3/4 Takt)

dużym nakł. kosztów, niebywałym wysiłkiem, udźwiękowiony w języku polskim.

## Od jutra premjera na Polskę w „LUNIE”.

# „LUNA” | „KONGRES TANCZY”

Dziś poraz ostatni!  
Pocz. o godz. 4-ej.

Z UROCZĄ LILJANĄ HARVEY

## Dalsze zajścia w Zagłębiu Dąbrowskiem

### Kobiety napadły na łamistrejków. — Próby wywołania nowej demonstracji

Sosnowiec, 23 lutego.

W dniu wczorajszym doszło do awantur i bójek między łamistrejkami, a kobietami, które siłą chciały usunąć ich z pracy. Zajścia te miały miejsce na kopalniach „Renard”, „Juljusz”, „Paryż” i „Strzelec”.

W związku z ostatnimi wydarzeniami w Zagłębiu policja aresztowała 150 osób. Podczas krwawych zaburzeń w ostatnich dwóch dniach padło ze strony strejkujących robotników 4-ch zabitych. Wczoraj miał się odbyć pogrzeb pierwszych dwóch ofiar onegdajszej strzelaniny na kopalni „Czeladź”. Ponieważ doszło do wiadomości policji, iż skrajne elementy zamierzają urządzać demonstrację, pogrzeb przesunięto na godzinę nocną.

W dniu dzisiejszym przyjechał do Zagłębia Dąbrowskiego b. premjer, inż. Jędrzej Moraczewski w towarzystwie kier. związku instytucji użyteczności publicznej w Warszawie, p. Dewudzkiego. Wieczorem odbędzie się w lokalu Z. Z. Z. konferencja, poświęcona obecnej sytuacji, z udziałem pp. Moraczewskiego, Dewudzkiego oraz sekretarza Bognera.

Jeśli chodzi o akcję strejkową w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem, to przybrała ona dzisiaj na sile. W obu Zagłębiach strejkuje około 35.000 osób, w tej liczbie 27.000 w Dąbrowskiem, a 8000 w Krakowskiem.

### Tragiczny wypadek pod Sosnowcem

Sosnowiec, 23 lutego.

W dniu 22 b. m. o godz. 11 wieczorem trzech nieznanych osobników usiło wale dokonać kradzieży węgla z wagonów kolejowych na stacji Nowy Będzin. Na widok patrolującego policjanta, osobnicy poczęli uciekać torem kolejowym w stronę Sosnowca, przyczem jeden z nich wpadł pod pociąg osobowy, idący z Sosnowca do Będzina. Pociąg odciał nieszczęśliwemu głowę.

Stwierdzono, że był to Franciszek Terkowski.

1-szy DŹWIEKOWY KINO-TEATR  
**„SPLENDID”**  
Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!  
**STEROWIEC LA 3**

Dramat nadludzkiej odwagi i wielkiej miłości. W rol. główn.: JACK HOLT, RALPH GRAVES i uroczą Fay WRAY

Kupony ulgowe ważne.  
- Początek seansów o g. 4-ej, w niedziele, soboty i święta o godz. 12.

Ze wszystkich kopalń czynne są jedynie „Helena”, „Stanisław” i „Wiktoria”, które nie są zrzeszone w Radzie Zjazdu Przemysłowców. Prace w tych kopalniach zostały podjęte na zasadzie pisemnego oświadczenia właścicieli tych

kopalń, że nie wprowadzą żadnej obniżki płac. Kopalnie „Juljusz” i „Jowisz”, w których dotychczas pracowała pewna część robotników, dzisiaj zupełnie zostały unieruchomione.

## Przygotowania do wyborów we Francji

### Program prac gabinetu Tardieu

Paryż, 23 lutego

(Agencja Tel. „Express”)

Koła polityczne oczekują z wielkiem zainteresowaniem dzisiejszego posiedzenia parlamentu, na którym nowy gabinet Tardieu przedstawi się izboim. Szereg interpelantów podda krytyce połączenie trzech ministerstw wojny, marynarki i lotnictwa w jedno ministerstwo obrony narodowej. Jeden z dzienników donosi, iż Tardieu będzie domagał się wyrażenia mu votum zaufania nie tylko jako premierowi, ale również jako szefowi delegacji francuskiej na konferencję rozbrojeniową w Genewie. W ten sposób będzie miał on więcej aurytetu przy zwalczaniu propozycji niemieckich.

Co do terminów wyborów panuje jeszcze pewna niejasność. Dzienniki

wczorajsze donosiły, że Tardieu wyznaczył wybory na dzień 10 lub 17 kwietnia, natomiast w kołach większości Izby twierdzą, że wybory odbędą się w dniu 22 maja.

Według jednego z dzienników stronnictwa prawicy będą należały na przeprowadzenie reformy ordynacji wyborczej przyjętej przez Izbę a odrzuconej przez senat. Stronnictwa te są gotowe na kompromis, a mianowicie zgadzają się na skreślenie postanowień, dotyczących nadania praw wyborczych kobietom i obowiązkowego głosowania, ale żądają utrzymania postanowień co do głosowania w drugim terminie. Punkt ten natrafia na silny opór stronnictw lewicy Izby, oraz większości senatu.

## Wybuch gazu w Warszawie

### spowodowany nieostrożnością funkcjonariusza gazowni.

Warszawa, 23 lutego.

(St.) Dziś w domu przy ul. Nowy Świat 8/10 zdarzył się katastrofalny wybuch gazu świetlnego, którego ofiarą padły trzy osoby.

Do domu tego przyszedł inkasent miejskiej gazowni 36-letni Kazimierz Wujtowicki, który wraz z 24-letnim Stanisławem Sznajfusem, pomocnikiem dozorczy domu, udał się do piwnicy, celem sprawdzenia gazomierza.

Po chwili rozległ się straszliwy huk. Jednocześnie rozerwane zostało sklepienie piwniczne, znajdujące się na pustym placu. Z otworu buchnęły płomienie, a Sznajfus został wyrzucony siłą na podwórze. Dozorca domu Kubala został odrzucony na odległość 6 metrów od wyrwy.

Na miejsce wybuchu przybiegli strażacy trzeciego oddziału straży, znajdującej się w sąsiednim domu, którzy nie zważając na groźne niebezpieczeństwo, przystąpili do akcji ratunkowej.

W kilka minut wydobyto Wujtowickiego. Na miejsce przybyły trzy

karетки pogotowia i kasy chorych. Wujtowicki doznał ogólnego wstrząsu i poparzenia, a Sznajfus i Kubala ogólnych poparzeń. Ofiary wypadku odwieziono do szpitala.

Ustalono, że Wujtowicki podszedł do gazomierza z zapaloną zapalką, przez co spowodował wybuch.

## B. król Alfons podróżuje

Stambuł, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przybył tu na parowcu „Teophile Gauthier” b. król Alfons XIII, który odjeżdża jutro w dalszą podróż do Smyrny i na Cypr.

## Nieście pomoc najbiedniejszym



**NANCY CARROLL**  
PHILLIPS HOLMES  
w filmie  
*Raj ukradziony.*

Film Paramountu

Przypadek połączył serca i los

**NANCY CARROLL**

PHILLIPS HOLMES

w przepięknym dźwiękowcu

„Raj ukradziony”

## „Pokojowe” oświadczenie Rady Nadzorczej Z.Z.S.R.

Moskwa, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Tass donosi: Wojenna Rada Rewolucyjna ZSRR. wydała z okazji 14-ej rocznicy powstania czerwonej armii oświadczenie podpisane przez Woroszyłowa, w którym oświadcza, że międzynarodowy imperializm wypowiedział się kłamliwie na rzecz pokoju i rozbrojenia w dalszym ciągu przygotowuje wojnę.

Konferencję rozbrojeniową otwarto przy huku armat nad Oceanem Spokojnym. Imperjaliści jak zawsze przygotowują wojnę przeciw Sowietaom. Tak na wschodzie jak i na zachodzie przygotowuje się plany interwencji, wywołana jest presja na opinię publiczną, organizują się bandy białogwardyjskie, które otwarcie projektują zagarnięcie sowieckich posiadłości na Dalekim Wschodzie.

Jednakże sowiecka polityka pokoju wa w niczem się nie zmieniła i jak zapowiada oświadczenie nie zmieni się w dalszym ciągu. Sowiety muszą jedynie okazać czujność, gdyż nigdy atmosfera nie była tak groźna, pomimo, że toczy się obecnie konferencja rozbrojeniowa.

## De Valera utworzy rząd irlandzki.

Londyn, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Obliczanie mandatów do nowego sejmiku irlandzkiego zostało ukończono. Partja de Valery uzyskała 68 mandatów, partja dotąd rządząca Cosgrave'a 53 mandaty, niezależnie 15, a Labour Party — 9 mandatów.

Pozostają jeszcze do przeprowadzenia wybory w okręgu Leitrim, odłożone na 2 marca. W okręgu tym de Valera uzyska zapewne 4 z 7 mandatów, wobec czego jego stan posiadania wyniesie w przyszłym parlamencie 72 mandaty, co nie wystarczy jednak na stworzenie samodzielnej większości, wynoszącej 77 mandatów.

De Valera będzie więc musiał szukać poparcia labourzystów, aby stworzyć rząd.

## Ślub ks. Lennarta.

Londyn, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wnuk króla szwedzkiego, a syn następcy tronu Szwecji ks. Lennart przybywa dziś do Londynu wraz ze swą narzeczoną p. Nissviandt, córką architekta szwedzkiego, aby tu w Londynie zawrzeć związek małżeński.

Ślub, na który przybyła także matka panny młodej, odbędzie się jako ślub cywilny.

Jak wiadomo, rodzina królewska sprzeciwiała się długo temu związkowi w końcu król Gustaw udzielił swego zezwolenia pod warunkiem jednak, że ks. Lennart zrzeknie się praw i przywilejów królewskich.

## Pulowery artystyczne ręczne

Otrzymałam nowe włosne wzory zaprojektowane przez najwybitniejszych artystów wiedeńskich. — Zimowe wzory po cenach niższych.

LILI HIRSZMAN,  
Kilińskiego 14, II piętro.



# Klęska wojsk japońskich.

W walkach pod Szanghajem japończycy ponieśli straty. — Sukcesy oddziałów chińskich, które przeszły do kontrataku. — Wiadomości z frontu wywołały w Japonii konsternację.

## W Chinach panuje entuzjazm.

London, 23 lutego.

Wczoraj wieczorem na ulicach Szanghaju i w koncesji międzynarodowej ukazały się nadzwyczajne dodatki pism chińskich, donosząc o wielkim zwycięstwie wojsk chińskich. Gazety chińskie podały, że nie tylko odparto na całej linii atak japoński, ale także wzięto trzy tysiące jeńców. Japończycy mieli stracić w dniu wczorajszym przeszło 2 tysiące zabitych i kilka tysięcy rannych. W tych samych dodatkach opublikowano komunikat głównej kwatery armii chińskiej, donoszący, że ataki japońskie odparto z wielkimi stratami dla nieprzyjaciół. Nastroj wojsk jest bardzo do bry. Chińska kwatera główna zapewnia, że działania wojenne nie będą zawieszane, dopóki ostatni Japończyk nie zostanie odparty z pod Szanghaju.

London, 23 lutego.

Dziś w nocy wojska japońskie zaatakowały znowu fort Kiang-Wan. Natomiast rozpoczął ogień artyleryjski i bombardowanie z samolotów. Pozycja japońska jest bardzo trudna, ponieważ główne siły chińskie ufortyfikowały się za kanałem Hong-Kju, o 800 metrów za Kiang-Wan, mając w ten sposób doskonale sobie obroniły.

W gwałtownym ataku na bagnety Japończykom udało się opanować wschodni odcinek fortu Kiang-Wan.

### Atak na Kiang-Wan.

London, 23 lutego.

Dziś w nocy 60 ciężkich samolotów japońskich oraz kilkanaście pościgowców rozpoczęło bombardowanie Szanghaju, zwłaszcza jego dzielnicy chińskiej Sza-Pei.

Jednocześnie inna eskadra samolotów zbombardowała chińskie lotnisko wojskowe w Hung-Jao, położone o 16 kilometrów na zachód od Szanghaju. Wszystkie hangary chińskie stanęły w płomieniach, przy czym zdolano uratować tylko kilka samolotów.

Bombardowanie Szanghaju wyrządziło znaczne straty, doprowadzając do wielkich pożarów w kilku punktach. Nad całem Sza-Pei widnieje olbrzymia łuna i gęste chmury dymu.

O godz. 9 rano (o g. 5 według czasu europ.) pożar Szanghaju przybrał tak wielkie rozmiary, że mieszkańcy koncesji międzynarodowej poczęli czynić przygotowania do ewakuacji.

### Konsulat japoński zbombardowany.

London, 23 lutego.

Atak chiński na Mao-Szang doprowadził do zupełnego zwycięstwa. Jednocześnie ruch oskrzydlający na Kiang-Wan również zakończył się powodzeniem i odzyskaniem części fortu, zdobytego przez Japończyków.

Ostrzeliwanie koncesji międzynarodowej przez Chińczyków wywołało olbrzymią panikę wśród ludności, której całe tłumy chroniły się przed gwałtownym ogniem artylerji chińskiej do olbrzymiego hotelu „Astor”. Konsulat japoński zbombardowany jest całkowicie. Wielkie straty poniosła również flota japońska, zakotwiczona na rzece Wang-Ko. Jeden z krążowników uszkodzony jest tak, że grozi mu zatonięcie.

Szanghaj, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano 8 samolotów japońskich zbombardowało lotnisko chińskie w Hung-Dżao o 18 mil na zachód od koncesji międzynarodowej. Wszystkie hangary i wszystkie samoloty zostały zniszczone.

Według wiadomości półoficjalnych z kół japońskich, Chińczycy w nocy posunęli się na północ od Kiang-Wan. W czasie gwałtownej utarczki, która się

przytem wywiązała, japończycy zmuszeni byli się cofnąć, przy czym stracili 20 zabitych i 60 rannych.

### Na bagnety.

Szanghaj, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przy pomocy zasłony dymnej Japończycy przypuścili gwałtowny szturm na Heang-Wong. Chińczycy odpowiedzieli zaciekłym ogniem karabinowym zadając Japończykom ciężkie straty.

Plechota japońska aczkolwiek zdziełkowana doznała ataku na okopy chińskie powtórnie, gdzie spotkała się z oporem plechoty chińskiej, która z

bagnetami w ręku odrzuciła atak nie ustępując ani kroku.

Wojska japońskie otrzymały rozkaz cofnięcia się. Rozkaz wykonano pozostawiając pole walki zasłane trupami.

Jak się zdaje Japonia użyła do tej walki całe rozporządzone siły wraz z rezerwami.

Szanghaj, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomość o zwycięstwie Chińczyków na północ od Kiang-Wan potwierdza się. Ruchem flankowym oddziały chińskie przeszły przez Wu-Sung na tyły wojsk japońskich. Prawe skrzydło japońskie cofa się.

Chińczycy zajęli ponownie wieś

Miao-Hong-Czen na północno-zachód od Kiang-Wan. Naoczni świadkowie opowiadają, że w Kiang-Wan toczy się w dalszym ciągu gwałtowna walka, przy czym działalność samolotów i artylerji jest coraz bardziej intensywna.

Chińczycy starają się utrzymać pozycje zajęte wczoraj. Japończycy ponowili atak powietrzny na lotnisko Hong-Dżao, już całkowicie zniszczone.

W pobliżu Cza-Pei bombardowanie ustało. Na terenie koncesji policjant-europejski został ranny przy wybuchu bomby.

### Zdenerwowanie

#### w Japonii.

LONDYN, 23 lutego.

Dzisiejsze dzienniki japońskie zamieściły alarmujące artykuły o fatalnym zwrocie na niekorzyść wojsk japońskich w sytuacji pod Szanghajem.

Prasa podaje wiadomość, że dziś rano powrócił do Tokio komendant transportów wojennych do Chin, admirał Sutsugu, który zażądał natychmiastowego wystąpienia do Chin nowych posiłków, zwłaszcza samolotów, tanków i ciężkiej artylerji. Na dziś po południu zwołane jest posiedzenie gabinetu.

W Tokio panuje wielkie zdenerwowanie, nie tylko w kręgach politycznych, ale także i w społeczeństwie.

## Konsolidacja wewnętrzna Chin.

### Rząd kantoński oddaje się do dyspozycji Nankinowi.

LONDYN, 23 lutego.

Przywódcy rządu kantońskiego wydali odezwę do całego narodu chińskiego, że wobec ciężkich chwil, przeżywanych obecnie przez całe Chiny, rząd kantoński wstrzymuje swą walkę z rządem nankińskim i ofiarowuje mu do dyspozycji całą swoją armię.

Rząd kantoński nawołuje cały naród do powstania przeciwko Japonii, stwierdzając, że obowiązkiem każdego pra-

wego Chińczyka jest dziś walczyć z Japonią. W zakończeniu rząd kantoński stwierdza, że w wojnie obecnej nie chodzi o Szanghaj, ale o całe Chiny.

Angielskie kółka polityczne przywiązują do tego wydarzenia doniosłą wagę. Przewidywają, że obecny konflikt chińsko-japoński w razie zjednoczenia się całych Chin może przybrać olbrzymie rozmiary.

## Sowiecki projekt rozbrojenia przewiduje stopniową redukcję zbrojeń aż do całkowitego zniesienia sił zbrojnych.

Genewa, 23 lutego.

Delegacja sowiecka złożyła wczoraj w biurze konferencji rozbrojeniowej, zgodnie z zapowiedzią komisarza Litwinowa projekt rozbrojenia.

Projekt sowiecki poprzedzony jest notą komisarza Litwinowa do przewod-

niczącego Hendersona. W nocie tej powołuje się komisarz Litwinow na to, że delegacja sowiecka już w toku prac przygotowawczych do konferencji rozbrojeniowej, a mianowicie w lutym 1928 r. oraz w marcu tegoż roku i w kwietniu 1929 roku, oraz w grudniu

1930 r. zapowiadała zgłoszenie konkretnych projektów rozbrojenia „całkowitego i powszechnego”, przy czym kilkakrotnie przedkładała szczegóły swego projektu.

Komisarz Litwinow stwierdza, że delegacja sowiecka stoi zasadniczo na stanowisku przeprowadzenia całkowitego zniesienia sił zbrojnych w całym świecie, jednak licząc się z odrzuceniem tego stanowiska przez konferencję, przedkłada projekt stopniowego rozbrojenia.

Projekt sowiecki oparty na drobniarogowo opracowanych tablicach, przewiduje redukcję sił zbrojnych proporcjonalnie do obecnego stanu ich zbrojeń. Delegacja sowiecka przewiduje progresywną redukcję zbrojeń i ujmuje ją w trzy zasadnicze punkty:

1) państwa, rozporządzające siłami zbrojnymi ponad 200.000 ludzi, redukują stany osobowe o 50 proc.

2) Państwa, rozporządzające siłami zbrojnymi od 30.000 do 200.000 ludzi, redukują siły zbrojne według specjalnej tabeli progresywnej w stosunku od 0 proc. do 50 proc. i

3) państwa rozporządzające siłami zbrojnymi, nieprzewyższającymi 30.000 ludzi, redukcji nie przeprowadzają, utrzymując swoje siły zbrojne na poziomie obecnym.

Analogiczne sporządzone są tablice dotyczące rozbrojenia na morzu i w powietrzu.

Państwa, których tonaż morski przewyższa 500.000 ton — przeprowadzają redukcję w stosunku 50 proc., a państwa rozporządzające tonażem flotowym od 100.000 do 500.000 ton — redukują siły zbrojne morskie w stosunku progresywnym od 0 proc. do 50 proc.

Państwa rozporządzające flotą wojenną, której tonaż nie przewyższa 100 tysięcy ton — zwolnione są od redukcji.

## Reichstag pod ochroną policji.

### Burzliwe otwarcie parlamentu niemieckiego.

Berlin, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 3-ej nastąpiło otwarcie sesji Reichstagu. Na wszystkich ulicach prowadzących do Reichstagu wzmocniono posterunki policyjne, kontrolujące ruch pieszcy. Gmach parlamentu otoczyła policja, która wpuszczała do wnętrza jedynie posłów, dziennikarzy i osoby posiadające karty wstępu.

Posiedzenie otworzył prezydent Loebe. Pierwszy głos zabrał min. Groener uzasadniając projekt ustawy o wyborach prezydenta Rzeszy. Jeden z posłów komunistycznych domagał się usu-

nięcia policji z przed gmachu parlamentu przeprowadzającej bardzo surową kontrolę wchodzących.

Wystąpienie przedstawiciela frakcji hitlerowskiej Goebelsa wywołało liczne okrzyki na ławach prawicy, lewicy i centrum, które uczyniły słowa mówcy zupełnie niezrozumiałymi. Goebels krytykuje ostro politykę wewnętrzną rządu, przy czym porusza sprawę dekretoów nadzwyczajnych prezydenta.

Po tem przemówieniu doszło do tak ostrej scysji że przewodniczący Reichstagu musiał przerwać posiedzenie.

## Zabójca boksera aresztowany.

### Sędzia ringowy Landeck wezwany do Lwowa.

Lwów, 23 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak wiadomo, w niedzielę, dn. 21 b. m., podczas zawodów bokserskich o mistrzostwo m. Lwowa zdarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie w czasie walki Grossa (Hasmonea) z Godlewskim z Pogoni, ten ostatni został w trzeciej rundzie zknokautowany tak, iż po przewiezieniu go do szpitala zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Na polecenie prokuratora, boksera Grossa aresztowano. Gross twierdzi że walczył przepisowo i nie mógł przerwać walki bez polecenia sędziego ringowego. Zarządzono sprowadzenie sędziego ringowego p. Landeck z Łodzi. Gross w dniu dzisiejszym został oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

Sekcja zwłok wykazała wstrząs mózgu, złamanie podstawy czaszki i przerwanie tchawicy.





LUTY	Dzisiaj M. c. e. j. Apost.	
<b>24</b>	Jutro Cezarego	
ŚRODA		
	Wschód słońca	6.33
	Zachód słońca	17.04
	Wschód księżyca	21.04
	Zachód księżyca	7.49
	Długość dnia	10.25
	Przybyło dnia	2.51

**Chleb stanął.**

**Piekarze sami obniżają cenę**

Jak informują z komisji cennikowej — w ciągu dni ostatnich, w związku ze słabnącą tendencją cen mąki, na krańcach i przedmieściach Łodzi zaznaczyła się niższa cena chleba.

Przy 45 gr. za 1 kg., przewidzianych cennikiem, piekarze przedmiejscy pobierają za 1 kg. chleba 40 groszy, przyczem niejednokrotnie, ze względów konkurencyjnych, dla zachęcenia i przyciągnięcia klientów, mieszają do żytniej mąki pszennej.

Ostatnią niższą cenę chleba w poszczególnych piekarniach uważać należy za przejściową, wywołaną nikłym popytem i niższą tendencją cen mąki przyczem — co najważniejsze — obniżone ceny chleba ustalone są w piekarniach, obsługiwanych przeważnie przez właściciela piekarni i jego rodzinę.

Z tej racji komisja cennikowa nie uważa się za powołaną do wysunięcia żądania obniżenia ceny chleba we wszystkich piekarniach. Mogłoby to nastąpić tylko w miarę postępu niżki ceny mąki. (ag).

**Zjazd naczelników**

**urzędów skarbowych w Łodzi.**

W dniu jutrzejszym w gmachu Izby skarbowej w Łodzi rozpoczyna się pod przewodnictwem prezesa Kucharskiego zjazd naczelników urzędów skarbowych okręgu łódzkiego. W obradach zjazdu weźmie udział około 40 delegatów. Z ramienia władz centralnych przybywają specjalnie do Łodzi inspektor ministerjalny Allan oraz naczelnik wydziału w min. skarbu p. Fijaś.

Zjazd ten jest w obecnej chwili niezmiernie ważny i aktualny, wobec bowiem różnego interpretowania ustaw skarbowych, które ukazały się w dniach ostatnich, zarówno płatnicy, jak i urzędy skarbowe niejednokrotnie nie znajdują wyjścia z tej, czy innej sytuacji.

W pierwszym rzędzie na zjeździe tym omówiona zostanie nowela do ustawy do podatku przemysłowego oraz nowela do ustawy o podatku dochodowym. Rozpatrywane będą również sprawy podatku państwowego od nieruchomości i państwowego podatku lokalowego.

Delegaci ministerjalni omówią w jaki sposób wprowadzać należy w życie ustawy wydane ostatnio oraz w jaki sposób usuwać należy wątpliwości, jakie następują przy stosowaniu obowiązujących przepisów skarbowych.

W konkluzji zjazd rozstrzygnie wszelkie sprawy, jakie nasuną się podczas obrad poczem prześle je w formie instrukcyj poszczególnym urzędom skarbowym.

Obrady poświęcone będą również rozpatrzeniu działalności władz skarbowych w okręgu łódzkim za cały okres roku ubiegłego, w związku z pobieraniem podatków, co pozwoli zorientować się w sile płatniczej społeczeństwa w tułejszym okręgu.

Zjazd potrwa dwa dni.

**Dyżury aptek.**

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suke, M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), Suke, J. Szkiełkiewicz (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25) W Sokolewicz i W Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Prof. D-r. med.

**Wincenty Tomaszewicz**  
(Chirurg)

**powrócił**

przyjmuje 5-6 Wierzbowa 40 róg Narutowicza

**KRYTYCZNA SYTUACJA MIASTA.**

Wpływy maleją z miesiąca na miesiąc. — Pracownicy miejscy otrzymują pensje ze znacznym opóźnieniem. — Brak funduszy na roboty sezonowe.

**Smutne horoskopy na najbliższą przyszłość.**

(i) Przed kilku dniami na posiedzeniu magistratu prez. Ziemięcki zwrócił uwagę na fakt, iż większość mieszkańców Łodzi wstrzymuje się z płaceniem podatków, licząc na pewne ulgi, które mają być wprowadzone w najbliższym czasie, w związku z przejściem przez skarb państwa czynności sekwestracyjnych.

Sprawa ta ma dla miasta bardzo poważne znaczenie. Gmina łódzka nie ma bowiem specjalnych majątków, które dałyby pewien stały, dostateczny dochód. Cały budżet miejski, wszystkie wydatki, oparte są wyłącznie niemal na wpływach podatkowych. Jeśli te zawadzą, magistrat staje w bardzo krytycznej sytuacji.

A sytuacja ta pogarsza się z miesiąca na miesiąc. W styczniu pracownicy miejscy otrzymali swą pensję z dziesięciodniowym opóźnieniem. W lutym pogorszyło się jeszcze bardziej — pensja lutowa wypłacona została dopiero około 20 lutego. Jest rzeczą wątpliwą, czy uda się zebrać w kasie miejskiej odpowiednią ilość gotówki, by wypłacić pensję marcową w marcu.

A trzeba wziąć pod uwagę, że pierwszy kwartał roku kalendarzowego jest zwykle najbardziej dochodowy. W tym czasie bowiem wpływają dopłaty komunalne do patentów handlowych i przemysłowych, wpływa szereg podatków, pozostałych z poprzedniego roku kalendarzowego.

Jak stwierdzono, w Łodzi do kasy miejskiej wpłynęło w styczniu 10 proc.

wszystkich preliminowanych wpływów podatkowych. Biorąc pod uwagę, iż każdego miesiąca powinno wpływać 8,33 proc. preliminowanych wpływów, w razie jeśli podatki płacone są regularnie — przynależałoby, że w ciągu stycznia wpływy byłyby bardzo duże. Tak samo w lutym wpływy byłyby stosunkowo znaczne a mimo to również nie można było wypłacić punktualnie pensji pracownikom.

A tymczasem wiadomą jest rzeczą, że najgorszy okres zaczyna się zazwyczaj w kwietniu i trwa przez całe lato. Latem wogóle wpływy podatkowe spadają do minimum. Nie wpływają też dochody z przedsiębiorstw koncesjonowanych. I z tego względu funkcjonariusze miejscy muszą się przygotować na jeszcze większe opóźnienia wypłat pensji.

Jak się dowiadujemy, w związku z tą sytuacją w najbliższych dniach odbędzie się ma wspólna konferencja wszystkich związków pracowników miejskich, celem wyboru delegacji, która uda się do prez. Ziemięckiego. Delegacja będzie prosiła prez. Ziemięckiego, aby przy układaniu wydatków na nadchodzący miesiąc, kasa miejska w pierwszym rzędzie przygotowała odpowiednie kwoty na wypłatę pensji pracownikom. Pensje te są bowiem stosunkowo niewielkie i z trudnością wystarczają na utrzymanie. Szczególnie w złej sytuacji są pracownicy wykluczeni, aby mogli oni zaoszczędzić sobie z miesiąca na miesiąc takie kwoty, które wystarczyłyby im na opłacenie wydatków, nawet w wypadku

nieznacznego zalegania z wypłatą pensji.

Pracownik miejski, który nie otrzymuje wypłaty na 1-go, pozostaje bez żadnych niemal środków do życia. I z tych właśnie względów delegacja prosić będzie o większą, niż dotychczas opiekę pracowników i o wypłatę im pensji miesięcznych w pierwszym rzędzie, przed innymi wydatkami.

Poza jednak tą sprawą, istnieją jeszcze inne, nie mniej, a może bardziej jeszcze poważne, związane bezpośrednio ze zmniejszeniem się wpływów podatkowych. Nadchodzi bowiem okres robót sezonowych. Wprawdzie w roku bieżącym t. zw. „sezon martwy” był zniesiony jednak robotnicy sezonowi za trudnieni byli latem tylko przez trzy dni w tygodniu, a tem samem i zasiłki pobierali w wysokości 50 proc. Trzeba więc będzie w roku bieżącym wcześniej uruchomić roboty sezonowe, nie później aniżeli w dniu 15 kwietnia, t.j. w dniu właściwego rozpoczęcia sezonu.

O pożyczce dla miasta w chwili obecnej nie może być mowy. Łódź jest tak zadłużona, iż nie może brać na siebie zbyt wielkiego ciężaru. Pomoc, którą miasto otrzyma od rządu na zatrudnienie bezrobotnych, nie wystarczy na zatrudnienie tylu robotników sezonowych, co w zeszłym roku, kiedy i tak nie wszyscy otrzymali zajęcie. A wobec zmniejszających się wpływów podatkowych, nie będzie można czerpać na ten cel z tych funduszy.

Ponieważ okres przygotowawczy do sezonu już się zbliża, magistrat zamierza wszcząć jaknajenergiczniejsze starania u rządu, celem otrzymania w roku bieżącym wyjątkowo większej sumy na zatrudnienie bezrobotnych.

W tym celu, jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie uda się do Warszawy prez. Ziemięcki, który odbędzie konferencje w ministerstwie skarbu, ministerstwie robót publicznych oraz w Banku gospodarstwa krajowego.

Sezon robót zapowiada się wobec tego bardzo niefortunnie. Zbyt optymistyczne określanie wpływów podatkowych, na co stale wskazywali radni opozycyjni podczas obrad budżetowych, w roku bieżącym zemści się szczególnie dotkliwie.

**Chciał zabić matkę.**

**Dzisiaj stanie Jankowski przed sądem.**

W dniu dzisiejszym na wokandyje sądu okręgowego w Łodzi znajdzie swój epilog głośna w swoim czasie sprawa 43-letniego Antoniego Jankowskiego, który w dniu 8 listopada ub. r. usiłował zamordować swą matkę, Marcelę.

Jak wiadomo Jankowski uderzył matkę kilka razy siekierą. Na szczęście rany nie były śmiertelne i Marcela Jankowska wyzdrowiała.

Jankowskiego ujęto, jak już w swoim czasie obszernie donosiliśmy, w Zduń-

skiej Woli, gdy on, będąc w stanie pijanym, wszczął awanturę w jednej z restauracji i został wobec tego odprowadzony do komisariatu, gdzie okazało się, iż jest on poszukiwany za usiłowanie zamordowania matki.

Niezwykle ciekawa ta sprawa odbędzie się w sądzie okręgowym na sali I na I piętrze.

Oskarżać będzie wiceprokurator Chawłowski, bronić zaś oskarżonego będzie adw. Lilker. (p).

**Każdy zarzut musi być zbadany.**

W przededniu uchwały planu regulacyjnego m. Łodzi.

**Ministerstwo domaga się skrupulatnego rozpatrzenia sprzeciwów.**

Polityka magistratu łódzkiego w sprawie planu regulacyjnego wywołuje zaniepokojenie w sferach przemysłu i własności nieruchomości.

Przebieg i zakończenie pracy komisji regulacyjnej, powołanej przez magistrata dla rozpatrzenia zarzutów, zgłoszonych po wyłożeniu planu do publicznego przeglądu, posunięcia magistratu w sprawie planów szczegółowych oraz zapowiedź wprowadzenia sprawy planu regulacyjnego ponownie na porządek dzienny rady miejskiej z wnioskiem rozstrzygnięcia zgłoszonych, a należycie nierozpa-

trzonych zarzutów w myśl intencji magistratu — wszystko to nasuwa zainteresowanym sferom obawy przed ewentualnymi nowymi niespodziankami ze strony magistratu w sprawie planu regulacyjnego.

W związku z tem należy stwierdzić, że ministerstwo robót publicznych zajęło w sprawie planów regulacyjnych stanowisko, usuwające podobne obawy.

W reskrypcie z dnia 20-go listopada 1931 roku, skierowanym do magistratu m. Kalisza, ministerstwo wysuwa kategoryczne żądanie szczegółowego rozpa-

trywania zarzutów zgłoszonych przeciw planom regulacyjnym przy udziale osób, które zarzuty zgłosiły.

Czytamy w nim między innymi:

„Przed przystąpieniem do rozpatrywania i załatwiania zarzutów, rada miejska powinna starać się załatwić je polubownie. Odnosny jej organ powinien wezwać pisemnie każdą interesowaną osobę oddzielnie do omówienia sprawy. Krótkie streszczenie omówienia sprawy oraz oświadczenie interesowanej osoby czy zarzut podtrzyma, czy też wycofuje, musi być własnoręcznie podpisane przez daną osobę lub też upoważnionego przedstawiciela.

Do każdego zarzutu musi być dołączone:

- a) wezwanie osoby interesowanej, która zgłosiła zarzut, celem omówienia sprawy.
- b) krótki protokół z rozpatrywania sprawy wraz z oświadczeniem interesowanej osoby
- c) odrys na kalce tej części planu zabudowy, która jest przedmiotem zarzutu”.

Ponieważ jest do przewidzenia że ministerstwo, kładąc taki nacisk na wszechstronne zbadanie zarzutów, wniesionych przeciw planowi zabudowania m. Kalisza, nie dopuści również do tego, by zarzuty i reklamacje obywateli łódzkich, były przez magistrat ignorowane, sądzimy, że można z całym spokojem wyczekiwać rezultatów taktyki magistratu w sprawie planu regulacyjnego.

**LETNIE WYCIECZKI MORSKIE**

do Danii, Norwegii, Szkocji, Anglii, Belgii, Estonii, Łofwy, Finlandji i Szwecji.

Cena od zł. 300.—

Szczegółowych informacji udziela: **LINJA GDYNIA — AMERYKA**

**WARSZAWA, ul. Marszałkowska 116,**

**Gdynia — Nadbrzeżna, Lwów — ul. Na Błonie 2, Kraków — ul. Lubi z 3,**

biura Wagon-Lits-Cook, Orbis, Francopol oraz Polski Związek Turystyczny w Krakowie.

**BEZ PASZPORTÓW I WIZ ZAGRANICZNYCH.**



# Walka o tani prąd elektryczny

**W Kaliszu obniżono cenę prądu o 10 proc.—W Tomaszowie korzystają ze światła elektrycznego tylko lekarze i dentyści. — Akcja bojkotowa w Piotrkowie i Radomsku**

## Magistrat m. Łodzi domaga się zwołania posiedzenia zarządu elektrowni.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej, która przyjęła wniosek, wzywający magistrat do poczynienia kroków celem obniżenia taryfy za prąd, magistrat m. Łodzi zwrócił się do dyrekcji elektrowni, prosząc o zwołanie w tej sprawie posiedzenia zarządu.

Posiedzenie zarządu elektrowni odbędzie się w pierwszych dniach marca. Na posiedzeniu będzie omawiana sprawa obniżenia ceny prądu. Niezależnie od tego organizuje się w oparciu o związki zawodowe komitet obywatelski, mający na celu wszczęcie szerokiej akcji za obniżeniem ceny prądu do 60 gr. za 1 kw.

Akcja ta rozpoczęła się natychmiast po posiedzeniu zarządu elektrowni, o ile zarząd nie uwzględni wniosku rady miejskiej. (b)

### Kalisz

Wczorajsze demonstracje kupców, którzy nie zapalali światła elektrycznego w oknach wystawowych odniosły pożądany skutek.

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej radny Lewiński wniósł wniosek nagły o cenę prądu. Po dłuższej dyskusji uchwalono obniżenie ceny elektrycznego o 10 procent i nową taryfę wprowadzić od dnia 1 marca r. b.

Następnie przyjęto wniosek radnego Ciszewskiego o zerwanie umowy z komunalnym związkiem szpitalnym, wobec znacznych kosztów gospodarki tego związku, które ponosi miasto.

A zatem po dwóch latach, magistrat z powrotem obejmie szpital kaliski.

### Tomaszów Maz.

Wczoraj o godz. 20 wiecz. komitet do walki z wyzyskiem elektrowni w składzie 28 osób przyjął sprawozdania lotnych komisji z drugiego dnia bojkotu elektrowni. Ze sprawozdań tych wynika że obywatele Tomaszowa solidaryzują się w zupełności z uchwałami, zapadłymi na niedzielnym wiecu, z oświetlenia elektrycznego nie korzystają, oprócz lekarzy i dentyści, którym walne zebranie zezwoliło posługiwać się elektrycznością ze względu na charakter wykonywanej przez nich praktyki zawodowej. Większość sklepów zaprowadziła światło gazowe, co nie sprawia ani specjalnych trudności, ani kosztów, ze względu na istniejące już we wszystkich prawie domach instalacje gazowe.

Równocześnie uchwalono zastosować powszechny bojkot tych sklepów, które nie przyłączyły się jeszcze do ogólnej akcji konsumentów prądu oraz zwrócić się do kasy chorych i szpitala miejskiego w celu uzyskania od tych instytucji poparcia żądań abonentów.

Oprócz tego komitet wystosował pismo do Gazowni miejskiej z prośbą o umożliwienie zakładania liczników gazowych na dogodnych warunkach.

### Piotrków Tryb.

Jak wiadomo bojkot prądu elektrycznego w Piotrkowie trwa już 10 dni.

Do tej pory oczekiwano odpowiedzi na memoriał złożony dyrekcji elektrowni przez komitet obywatelski.

Wczoraj wieczorem dyrekcja elektrowni nadesłała odpowiedź na memoriał do komitetu. Treść tej odpowiedzi brzmi:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 1-go bm. w sprawie obniżenia ceny prądu mamy zaszczyt z polecenia naszej rady nadzorczej zakomunikować co następuje: Kalkulacja kosztów produkcji wy-

tworzonego przez nas prądu opiera się na trzech czynnikach: cenie węgla, robocizny i na kosztach kapitału. Poblerana przez nas taryfa za światło w wysokości maks. 95 gr., została ustalona jeszcze w maju 1926 roku od tego czasu cena węgla, używanego przez elektrownię naszą, łącznie z kosztami przewozu kolejowego wzrosła o 130 proc., koszty robocizny wzrosły o około 50 procent, a kapitał zaangażowany w przedsiębiorstwo tylko dla potrzeb sieci piotrkowskiej powiększył się o 90 proc.

Odpowiednio do powyższych zmian warunków gospodarczych mieliśmy prawo na podstawie przepisów koncesji pobierać cenę zł. 1 gr. 19, za 1 kilowatogodzinę dla światła jednakże pozostawiliśmy cenę maks. 95 gr. bez zmian przy czym uwzględniając naszym odbiorcom rabat oraz zniżkę dla towarzystw dobroczynnych, kościołów itd. uzyskiwalimy za światło w Piotrkowie średnią cenę, jeszcze niższą, bo tylko w wysokości 86 gr.

Pracowaliśmy przez cały czas deficytowo, ale liczyliśmy na dalszy rozwój naszego przedsiębiorstwa, niestety obecny kryzys, rozwój ten nietylko silnie zahamował, lecz nawet wskutek zmniejszenia zużycia prądu przez przemysł cofnął go wstecz.

W tych okolicznościach gdy koszty nasze wzrastają a obroty maleją wysunięte przez komitet żądanie obniżki ceny prądu o blisko 40 proc., któreby naraziło nas corocznie na setki tysięcy złotych straty nie może stanowić przedmiot poważnych rozważań.

Jesteśmy obecnie zajęci w związku elektr. polskich badaniami wpływów kryzysu na elektryfikację kraju i obraniem środków, które pozwoliłyby znaleźć wyjaśnienie z sytuacji jednakowo ciężkiej tak dla nas jak i dla naszych odbiorców. Prace te wymagają z natury rzeczy nieco dłuższego czasu, nie omisszamy we właściwej chwili do tych spraw powrócić.

Odpowiedź dyrekcji elektrowni na memoriał piotrkowskiego komitetu obywatelskiego może również służyć dla komitetów w Tomaszowie Mazowieckim, Radomsku i Częstochowie, które również rozpoczęły bojkot prądu elektrycznego.

Po otrzymaniu wyżej wymienionej odpowiedzi od dyrekcji elektrowni komitet odbył natychmiast posiedzenie i postanowiono wydać odezwę do konsumentów prądu elektrycznego.

W odezwie tej komitet ostro występuje przeciwko elektrowni. Odezwa koń-

czy się z wezwaniem do dalszego bojkotu. Komitet zapowiedział zaostrezenie bojkotu.

Elektrownia zaczęła z dniem wczorajszym zdejmować liczniki u tych konsumentów prądu, którzy złożyli swoje deklaracje. Do komitetu codziennie napływają w dalszym ciągu deklaracje o zdjęciu liczników, dotychczas na 6000 abonentów złożyło już deklaracje 1500 abonentów.

### Radomsko.

Jak już donosiliśmy w Radomsku proklamowano powszechny bojkot elektryczności. Konsumenty składają deklaracje na ręce komitetu treści następującej: Do T-wa Elektrycznego... Ze względu na bardzo wysoką cenę prądu, solidaryzując się z akcją ogólną, rezygnujemy z dniem dzisiejszym z używania prądu, oraz proszę o wyłączenie i zdjęcie licznika.

W razie gryby, elektrownia nie zechciała przyjąć deklaracji, abonent udadza się masowo do elektrowni i złoza je własnoręcznie.

Na wystawach sklepowych, które są oświetlane świeczkami widnieją napisy: „Precz z wyzyskiem elektrowni”.

## Skutki złej umowy. Rada m. Tomaszowa obraduje przy świecach.

Tomaszów, 23 lutego.

Onegdajsze obrady rady miejskiej z powodu powszechnego bojkotu prądu elektrycznego, odbyły się przy oświetleniu świec.

Na temat bojkotu wywiązała się bardzo długa i ożywiona dyskusja, która do prowadziła do starcia ugrupowań, zwalczających się wzajemnie już od dłuższego czasu na terenie rady miejskiej.

Pierwszy zabrał głos r. Emanuel Bornstein który wyraził wielkie zdziwienie nie z powodu powzięcia przez magistrat uchwały solidaryzowania się z ogólną akcją bojkotu prądu, a to z tego względu że przed trzema miesiącami ten sam zarząd miasta oraz większość rady miejskiej przeforsowały krzywdzącą dla obywateli prolongatę koncesji dla belgijskiego towarzystwa elektrycznego o dalsze 10 lat. Wzmania za co otrzymał niewielką pożyczkę w wysokości 137 tysięcy zł. Dalej r. Bornstein zaznacza, że nie jest bynajmniej przeciwnikiem wszczętej przeciwko elektrowni akcji, naodwrot — pochwała ją i solidaryzuje się w całej rozciągłości z żądaniami ogółu mieszkańców Tomaszowa, a jeśli krytykował magistrat to jedynie dlatego, że przed kilku miesiącami przy prze-

dłużaniu koncesji lekceważył on opinie miasta.

W odpowiedzi na powyższe przemówienie zabrał głos radny Zakrzewski i prezydent Smulski, którzy oświadczyli, że umowę z elektrownią zawierali w dobrej wierze, i nadal twierdzą, że jest ona korzystna i konieczna dla miasta, które znajduje się w krytycznym położeniu finansowym.

Po blisko godzinnej dyskusji przystąpiono do porządku dziennego. Sprawę budżetu na rok 1932/33 referował p. prezydent Smulski.

W dochodach budżetu przewidziane są 3 nowe podatki: 1) Szarwarkowy w wysokości 45.000 zł., 2) elektryczny i 3) wojskowy, przekazany miastu przez państwo.

Przeciwko powyższym podatkom zaprotestował p. radny Bornstein w imieniu frakcji radzieckiej, do której należy.

Postanowiono wreszcie przesłać preliminarz do komisji finansowej celem do konania ewentualnych uwag. W skład komisji weszli radni: Landsberg, Bednarski, Eberle, Gurman i Kamiński.

Pożyczki w wysokości 40 i 50.000 zł. oraz konwersję pożyczek krótkoterminowych uchwalono jednogłośnie.

## Samobójstwo dyrektora banku. Przyczyną — poważne straty finansowe.

Z Warszawy donoszą nam:

Wczoraj o godz. 6 rano numerowy hotelu Saskiego przy ul. Koziej 3, gasząc światło na korytarzu pierwszego piętra, zauważył, że drzwi pokoju, zajmowanego przez 45-letniego Artura Ogurka (Marszałkowska 31) wynajętego w niedzielę, są otwarte, pomimo, że gość nie wyjechał.

Zarembski, wszedłszy do pokoju, zobaczył Ogurka, leżącego w neglżu, na podłodze. Obok leżał rewolwer, z którego desperat popełnił samobójstwo, strzelając sobie w czaszkę.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć, która mogła nastąpić przed kilku godzinami.

Zmarły śmiercią samobójczą był swego czasu dyrektorem Banku Kredytowego, ostatnio zaś dyrektorem Banku Łódzkiego. Pozostawił żonę i córkę.

Zmarły pozostawił list: „Proszę nikogo o mnie nie winić. Odbieram sobie życie z powodu strat finansowych. Proszę zawiadomić brata mego, inż. Ogurka, Marszałkowska nr. 49, aby zawiadomił żonę i córkę.”

**ROK 1914**  
film o młodzieńczym porywie bohaterstwa i wielkiej miłości...

**ROK 1914**  
te sploty poświęceń miłosnych i wojennych.

wkrótce w kinoteatrze „SPLENDID”

TEATR ŚWIETLNY  
**CASINO**

Dzisiaj i dni następujących. Rewelacyjny film p. t.



Film pozostawia niezatarte wrażenie. Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy „Paramontu” i aktualności krajowe.—Pocz. o g. 4.30 pp. Passepartout, wolne wejścia i bilety ulgowe nieważne do odwołania.





TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro największy w tym sezonie zła-gier Teatru Miejskiego: feerjowa, melodyjna, świetnie wystawiona sztuka muzyczna Berta Brechta „Opera za trzy grosze”, przyjmowana z entuzjazmem przez naszych melomanów. Orkiestra symfoniczno-jazzowa pod batutą T. Sy-gietyńskiego, 30 osób obsady z Haliną Rapacką, Łapińską, Woskowską, Marczewskim, Szubertem i Wianowem na czele.

W piątek na ogólne żądanie publiczności raz jeszcze jeden rewelacyjny „Sprawa Dreyfu-sa” po cenach najniższych.

W sobotę o godzinie 4 po poł. po raz ostatni arcydzieło Fredry „Pan Goldsch” dla młodzieży po cenach najniższych (od 50 groszy do 3 zł.).

TEATR KAMERALNY.

Dziś w środę i w czwartek bawi publiczność doskonała komedia Laurent Doillette'a „Kłopoty Bourrachona”, w której rolę popisową kreuje Mj-chał Znicz. Obok Znicza gorące oklaski zbierają: Chojnacka, Kossocka Mroziński, Modrzeński, Słwiński.

W piątek raz jeszcze jeden przezbawny „Dr. Stieglitz” z M. Zniczem i L. Zbuckim. Ceny znizzone.

OTWARCIE WYSTAWY J. KAHANEGO.

W niedzielę, dnia 21-go b. m. odbyło się w salonach przy ul. Piotrkowskiej Nr. 90 uroczyste otwarcie wystawy metaloplastyki znanego arty-sty-rzezb. Joachima Kahanego. Metaloplastyka tego artysty wystawiona na wystawie „Kult i Forma” w Berlinie, była wyróżniona przez zna-komitego historyka sztuki prof. Meksa Osborna. Nieprzeciętna indywidualność artysty szcze-gólny swój wyraz znalazła w ulubionych kinkie-tach, plakietach i portretach. Z licznie wystawio-nych prac na specjalne wyróżnienie zasługuje kuty w mosiądzu „Jelet”. — Wystawa otwarta codziennie od 3—8. W soboty i niedziele od go-dziny 12 do 8-jej.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

ŚRODA, 24-go lutego.

- 11.45—11.55. Codzienny Przegląd Prasy Pol-skiej Tr. z Warszawy.
- 11.58—12.10. Sygnał czasu z Warszawy, hej-nał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
- 12.10—13.15. Muzyka z płyt gramofonowych frmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160.
- 13.15—15.45. Przerwa.
- 15.45—15.50. Giełda pieniężna oraz komunika-t dla żegluga i rybaków. Tr. z W-wy.
- 15.50—16.15. Płyty gramof. z W-wy.
- 16.15—16.20. Kom. Państw. Urzędu Wych. Fiz. Państw. Zw. Sport. Tr. z W-wy.
- 16.20—16.40. Odczyt.
- 16.40—16.55. Płyty gramof. z W-wy.
- 16.55—17.10. Lekcja języka angielskiego. Tr. z Warszawy.
- 17.10—17.35. „Mandżaria i mój pobyt w woj-sku chińskim—wygl. inż. Rogowicz. Tr. z W-wy.
- 17.35—18.50. Koncert popołudniowy w wykona-niu orkiestry P.R. pod dyr. Józefa Ozimiski-ego. Tr. z Warszawy.
- 18.50—19.15. Rozmaitości.
- 19.15—19.30. Kalendarzyk filmowy, repert. teatrów i płyty gramofonowe. Tr. z W-wy.
- 19.30—19.45. Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nastę-pny i płyty gramofonowe.
- 19.45—20.00. Prasowy Dziennik Radiowy. Tr. z Warszawy.
- 20—20.15. Feljeton muzyczny z Wilna—wy-głosi p. E. Dziewulski.
- 20.15—21. Koncert muzyki lędlkiej ze Lwowa.
- 21—21.15. Kwadrans literacki: Eustachy Cze-kalski — nowela ironiczna p. t. „Słapomocni-cha”. Tr. z Warszawy.
- 21.15—22.30. Koncert wieczorny. Wykonaw-cy: Orkiestra Filharmon. Waresz pod dyr. Grze-gorza Fitelberga i HeHrmanna Güttler (tenor).
- 22.30—22.40. Dodatek do Prasowego Dzien-nika Radiowego oraz komunikat meteorologicz-ny i policyjny.
- 22.40—24. Spacer detektorowy po Europie (retransmisje stacji zagranicznych).

AURYCJE ZAGRANICZNE.

- 16.30. Daventry. Koncert symfonicz-ny z Bournemouth.
- 19.20. Beromuenster. Audycja autor-ska Tomasza Manna.
- 20.00. Berlin. Tr. z Filharmonii kon-certur symfonicznego pod dyr. Oskara Frieda z udz. Sergiusza Prokofjewa.
- 20.30. Langenberg. Koncert symfon.
- 21.00. Rzym. Tr. opery z Teatro Reale lub San Carlo.
- 21.15. Daventry. Tr. z Queen's Hallu koncertu symfon. z udz. Cortot.
- 21.45. Paryż. „Cyrułk Sewilski”, ko-medja Beaumarchais.

KOMUNIKAT.

Dnia 28-go b. m. odbędzie się w Łodzi zjazd wojewódzkiej Federacji polskich związków obroń-ców ojczyzny. Między innymi, w programie zjaz-du przewidziane jest złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza.

Wobec tego zarząd grodzki Federacji zaleca wszystkim sferowanym organizacjom b. wojs-kowych wzięcia jaknajliczniejszego udziału w tej części zjazdu i wzywa wszystkich b. wojsko-wych do stawienia się w niedzielę dnia 28 b. m. o godz. 9.30 rano przy płycie Nieznanego Żo-lnierza. Zarządy związków wydelegują poczty standardowe.

Dziś, w środę, jako w 30-ty dzień zgonu

**B. P. JAKÓBA BRAMSA**

długoletniego członka Zarządu naszego, odbędzie się o godz. 6.30 wiecz. w Synagodze przy Domu Starców fund. Hermana i Myny małż. Konsztatów, Pomorska 54, **nabożeń-stwo żałobne**, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych Zmarłego oraz członków naszego Towarzystwa

Zarząd Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa OPIEKI NAD STARCAMI

Uwadze naszych pań-gospodyń.

**Nie wpuszczajcie do swojego domu człowieka, o którym nic nie wiecie. — Służąca — to czasem przyjaciel, a czasem — wróg.**

(gr) Trudno o większą lekkomyślność ze strony gospodyń tak zawsze dbałych o to, by wszystko działo się w domu w myśl przesłanek podyktowa-nych zdrowym rozsądkiem, jak przyjmo-wanie do służby dziewczyn, o których tylko tyle się wie, że zna się na sprząta-niu, że umie trochę gotować i tyle się tylko przypuszcza, że będzie takim sa-mym garnkotłukiem, jak tysiące innych.

Zawód służącej jest niezwykle ciężki. Przedewszystkiem sam rodzaj pracy: jednostajny, niewdzięczny obowiązek, w którym niema nic napozór z celowości. Myje się i czyści, by było co brudzić, brudzi się i barłoczy, by służąca miała, co czyścić i myć.

Ale trzeba przecież pamiętać, że od służącej zależy w domu bardzo wiele. Jest to pracownica prawdziwa domowa: gdy jest miła, czysta i ludzka, gdy oka-zuje swym pracodawcom dobrą wolę i gdy nadewszystko jest uczciwa, wtedy mimowoli staje się ona poniekąd członkiem rodziny: szanuje się ją i dba o jej drobne wygody, chociażby z wdzięczno-ści za to, że tyle dużych niewygód jest za jej sprawą z domu usuniętych.

I takiego prawie członka rodziny an-gażują niektóre lekkomyślne gospodyni prawie

**bez świadectw i bez referencji.**

Nie mówimy w tej chwili o zasługach służących wobec społeczeństwa: sąd one niewątpliwie równie wielkie, jak liczne są przestępstwa dokonane przez służbę domową.

Niejednokrotnie już notowaliśmy na tem miejscu o zarażeniu całej rodziny przez służącą, bardzo często podawaliś-my do wiadomości publicznej wypadki kradzieży mniejszych i większych, do-konywanych przez służące.

Nie brak gospodyń, które zagadnie-nie „służąca” ujmują z drugiej strony: krańcowo przeciwej. Są takie panie domu, które twierdzą, że

**służąca to wróg w mieszkaniu,**

że ten wróg czyha tylko, by wystąpić z mniejszymi lub większymi wstrętami, by sprawić swym pracodawcom nie wyłączą-jąc dzieci, przykrość mniejszą lub więk-szą... Co najciekawsza, to fakt, że panie o takich poglądach na pracownice do-mowe potrafią to stanowisko obronić, potrafią przytoczyć najrozmaitsze fakty z obecnego i z minionego stulecia, z których jasno wypływa, że służąca jest

poto w domu, by naprzykład kłuc dziec-ko, żeby bachor płakał wtedy kiedy „starej niema”, żeby „stara” nie latała, tylko pilnowała domu, że potrafią zja-dać cukier garściami, usypywać pierza z poduszek i kto wie

**z... jajka ulać.**

W sprawach gospodarskich trudno jest panie domu, liczące ponad lat XY, przekonywać. Zastaniają się wielolet-niem doświadczeniem gospodarskiem i nikt ich nie przekona. Jakiekolwiek były zapatrywania na te sprawy, z jednym trzeba się zgodzić:

angażowanie służącej wymaga skrupu-latnego sprawdzenia i jak najdokładniej-szego zbadania, skąd się dana kandydat ka prawie na członka rodziny wzięła i jaką ma przyszłość.

Oto naprzykład, jak źle wychodzą na swej lekkomyślności w tym względzie ci ludzie, którzy przyjmują służącą bez informowania się o nią.

26-letnia Luba Turner zaangażowa-na została w charakterze służącej do p. Kaczora, który wraz ze swym szwagrem Dawidem Hechtkopem, zamieszkuje przy ul. Piotrkowskiej 56. Obaj ci pano wie już od kilku dni zauważyli, że

giną im pieniądze i co cenniejsze przed-mioty.

Ostatnio wreszcie p. Hechtkopf stwier-dził, że brak mu branzoletki damskiej, wysadzonej brylancikami, wartości 3 i pół tysiąca złotych, zaś Karczmarowi zginęło 188 dolarów w gotówce i 2 pier-scionki.

Policja, zawiadomiona o tem wszyst-kiem, stwierdziła, że złodziejką była Turnerówna. Była ona niezwykle czułą siostrą i opiekowała się swemi trzema braćmi. W trakcie rewizji w mieszkaniu poszkodowanych znaleziono za szafą książeczkę PKO na imię Turnerówny: posiadała ona około 2 tysięcy złotych oszczędności, ponadto znaleziono za kre-densem 200 złotych w gotówce i 5 dola-rów.

Co najciekawsza, to fakt, że Turner jest znana w policji, gdyż w roku 1930 okradła ona pp. Maliniaków, Przejazd 30. Dziewczyna miała już ulotnić się z biżuterją wartości około 5 tysięcy zło-tych, gdy kradzież została wykryta.

Trzeba wiedzieć, z kim się ma do czynienia. Przedewszystkiem odnosi się ta zasada do służących. (g).

Z sali odczytowej.

**Zatarg chińsko-japoński**

Odczyt płk. W. Jędrzejewicza.

W ubiegłą niedzielę odbył się stara-niem związku peowiaków odczyt płk. Wacława Jędrzejewicza p. t. „Zatarg chińsko-japoński”.

Odczyt zagałł mec. Fichna, podkre-słajac więzy łączące jednego z wybitniej-szych komendantów epoki peowiackiej, płk. Jędrzejewicza ze Związkiem Peo-wiaków na którego zaproszenie przybył obecny dyrektor departamentu M. S. Z. do Łodzi.

Witany oklaskami prelegent w go-dzinnym przeszło odczycie scharaktery-zował tło interesującego dzisiaj świat zatargu chińsko-japońskiego.

A więc z jednej strony sympatyczny i dzielny naród japoński w pełni rozwo-ju, duszący się na swych wulkanicznych wyspach, a z drugiej — Chiny, kraj wprawdzie o prastarej kulturze, ale roz-bity waśniami wewnętrznymi.

Poprzez wojnę chińsko-japońską w roku 1894, rosyjsko-japońską w r. 1904 i światową — Japonia znacznie posumeła swoją ekspansję na zachód od Pacyfiku.

Akcja zbrojna Japonii właściwie ma na celu zmuszenie Chin do poszanowa-nia jej interesów.

Prelegent omówił rolę Ligi Narodów, wskazał na trudności, jakie napotyka ta międzynarodowa instytucja w likwidow-aniu zbrojnego zatargu chińsko-japoń-skiego.

Płk. Jędrzejewicz wskazał jeszcze na możliwości naszej ekspansji gospodar-czej na Daleki Wschód, który zamiesz-kuje przeszło 400 milionów ludzi.

Zebrała licznie w sali Filharmonii pu-bliczność z wielkim zainteresowaniem wysłuchała odczytu.

Wśród obecnych zauważyliśmy wice-wojewodę łódzkiego, Potockiego, do-wódcę O.K. gen. Małachowskiego oraz dowódcę 10 dyw. p. gen. Olszynę-Wilczyńskiego w otoczeniu wyższych ofi-cerów swych sztabów kuratora łódzkie-go okręgu szkolnego Gadomskiego, pre-zesa sądu okręgowego Zaborowskiego, prokuratora Markowskiego, dyrekcję Iz-by Handl. Przem. i dyr. Bajerman na cze-le oraz szereg innych przedstawicieli władz i społeczeństwa łódzkiego.

**Awantury w cyrku.**

Burzliwy przebieg walki Szczerbiński—Wildman.

W dniu wczorajszym Cyrk Medra-no był zapełniony po brzegi. Mistrz Ło-dzi amator Brzeziński wywołał swoim występem wielką sensację.

Nie zawiódł on pokładanych nadziei, gdyż już w 9-jej min. pokonał zawodo-wego zapaśnika Halaniewicza.

Publiczność sprawiła mistrzowi Ło-dzi wielką owację.

Walka Szczerbiński — Wildman, któ-ra w 27 min. zakończyła się zwycię-stwem Wildmana wywołała głośnie pro-testy ze strony publiczności, która u-ważała, że Wildmanowi niesłusznie przyznane zostało zwycięstwo.

Zdenerwowanie publiczności doszło do zenitu gdy sędzia nie chciał cofnąć decyzji. Dopiero interwencja policji po-łożyła kres awanturze.

Garkawienko po pięknej walce wol-no-amerykańskiej pokonał Tuomisto w 10-jej min. wreszcie Gojer zremisował z kozakiem Bohatyrowem..

W dniu dzisiejszym walczą następu-jące pary: Halaniewicz — Perkunas (boks angielski), Brzeziński — Tuomi-sto, Wildman — Bohatyrow, Gojer — Szczerbiński, Kornacki—Garkawienko.

WIELKI BAL LEKARSKI.

W nadchodzącą sobotę, dnia 27-go lutego wszyscy wybierają się na wielki bal, urządzany staraniem grona lekarzy łódzkich na rzecz kolonji letnich „TOZU”. Bal ten odbędzie się w sali łódzkiego towarzystwa śpiewaczego przy ulicy Piotrkowskiej Nr 243.

Zainteresowanie balem jest ogromne i nie-dziwne, gdyż zapowiada się niezmiernie in-teresująco: cały szereg niewidzianych w Łodzi atrakcji ewolucje taneczne, pochod karykatur luminary tutejszego świata lekarskiego, różne konkursy, obfity i tani bufet, loteria fantowa i mnóstwo innych niespodzianek umiłą czas i gwarantują szetelną zabawę, tymbandziej, że jazz będzie pierwszorzędnym, a karoty zadnej.

Zaproszenia — na wyczerpanie. Powodzenie więc zapewnione!

**Przepisy meldunkowe są wadliwe.**

**Właściciele nieruchomości proszą sejm o wprowadzenie szeregu zmian**

(i) W związku z rozpatrywaniem przez komisję administracyjną sejm u projektu zmiany przepisów meldunko-wych, stowarzyszenia właścicieli nieru-chomości w Łodzi postanowiły przesłać do sejm u specjalny memoriał, prosząc o wprowadzenie szeregu zmian.

W memoriale swym właściciele nie-ruchomości piszą, że dotychczasowe przepisy meldunkowe są bardzo wadli-we albowiem prowadzą do ciągłych kon-fliktów z władzami administracyjnymi. Przepisy te są bowiem tak skompliko-wane, że czasem stosowanie ich jest wprost niemożliwe.

Jako przykład właściciele nierucho-mości wskazują, iż każdy z nich obowią-zany jest, pod grozą kary 2000 złotych, zameldować lokatora w ciągu 24 godzin. Gdy tylko właściciel domu dowiaduje się o przybyciu nowego lokatora, natychmiast posyła mu do wypełnienia kar-tę meldunkową, którą jednak bardzo rzadko lokator wypełnia natychmiast. Gdy karta jest już wypełniona, przesyła

się ją do urzędu meldunkowego, skąd ją jednak często zwracają, z żądaniem przedstawienia zaświadczenia o zareje-strowaniu się w urzędzie wojskowym. Ponieważ nie wszyscy lokatorzy dbają ściśle o dopełnienie terminu — właściciele domu już z tego tytułu grozi po-ważna kara.

Wypadki takie nie są odosobnione. Trudności w stosowaniu przepisów mel-dunkowych jest bardzo wiele. Nie tylko właściciele domów, ale i lokatorzy nie są w stanie do nich się stosować. I z tego właśnie względu w memoriale swym właściciele nieruchomości proszą sejm o jaknajrychlejsze zajęcie się tą sprawą, gdy tylko przejdzie ona z ko-misji administracyjnej na plenum sejm u.

WYJAŚNIENIE.

W wyjaśnieniu, zamieszczonym wczoraj w sprawie „Grynbaum contra Grossbard”, opuszczo-ne zostało przez niedopatrzenie następujące zdanie: „Przestępstwo” p. Natana Bergera, po-legające na sprofgowaniu terminu płatności weksla zostało dokonane z wyłączną korzyścią dla wystawcy.



# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### ZMIANY W POLITYCE GOSPODARCZEJ

Banki państwowe udzielać będą kredytów handlowo-eksportowych.—  
Energiczna obrona naszego eksportu i bilansu handlowego.

### Doniosłe zarządzenia celem rozbudowy rynku wewnętrznego.

Jak już donosiliśmy, w polskiej polityce handlowej mają zająć poważne zmiany, zwłaszcza w kierunku wyzyskania wszelkich możliwości poparcia eksportu. Oibrzymje to zagadnienie zostało przepracowane przez czynniki rządowe przy udziale sfer gospodarczych. Prace te zamknięta konferencja w ministerstwie przemysłu i handlu oraz obrady dwukrotnego posiedzenia komitetu ekonomicznego ministrów.

Jak już donosiliśmy wczoraj, wszystkie sprawy dotyczące polityki eksportowej i jego rozwoju mają być skoncentrowane w ministerstwie przemysłu i handlu. To zarządzenie zgodne jest z postulatami sfer gospodarczych, które zwróciły się za pośrednictwem rady państwowego instytutu eksportowego w swoim czasie do rządu z prośbą o zcentralizowanie tej akcji, jak też z życzeniem, wyrażonym przez przedstawicieli sfer gospodarczych na wspomnianej powyżej konferencji w ministerstwie przemysłu i handlu.

Państwowy instytut eksportowy więc otrzyma funkcję centralizowania prac nad usprawnieniem eksportu.

Jak zapewniają zainteresowane sfery, jest możliwość stworzenia w bankach państwowych, a zwłaszcza w Banku Gospodarstwa Krajowego specjalnego

#### DZIAŁU KREDYTÓW HANDLOWO- EKSPORTOWYCH.

Kredyty te otwarte byłyby przede wszystkim dla tych gałęzi eksportowych, które ze względów gospodarczych zasługują na takie poparcie. Prace nad ułożeniem planu takiej akcji kredytowej podobno już się rozpoczęły. Stworzenie kredytów eksportowych jest konieczne, gdyż dotychczas większa część naszego eksportu finansowana była przez kraje importujące względnie też pośrednie. Importerzy zagraniczni przesyłali eksporterom polskim zaliczki. Obecna ciasnota na zagranicznym rynku kredytowym i ścisła reglamentacja dewizowa w wielu krajach zupełnie zatamowały tego rodzaju operacje. Importerzy zagraniczni nie mogą dalej finansować naszego eksportu.

#### A EKSPORT POLSKI ZNALAZŁ SIĘ NAGLE W SYTUACJI BEZ WYJŚCIA.

Poszukiwaniła bowiem kredytów w kraju, a tembardziej zagranicą, są bezskuteczne. Temsamem ekspansja eksportowa polska maleje. Otwarcie kredytów handlowo-eksportowych usunie dzisiaj szą beznadziejną sytuację.

Gdyby jednak zastosowanie wszystkich tych środków, o których donosiliśmy wczoraj i wymieniliśmy je powyżej, okazało się w rezultacie niedostateczne, to znaczy, gdyby nasz bilans handlowy, obecnie czynny, stał się biernym, wówczas musiałaby nastąpić CAŁKOWITA ZMIANA NASTAWIENIA POLITYKI GOSPODARCZEJ PAŃSTWA.

W bilansie handlowym należy jednak odróżnić trwałe saldo ujemne od przypadkowego salda ujemnego, względnie od deficytu bilansu, który w istocie swej pod pewnym względem może być dla naszego życia gospodarczego korzystny. Naprzykład, gdyby ożywiła się w jakimś miesiącu praca jednego z przemysłów naszych, pracujących głównie na surowcach zagranicznych, to zakup tych surowców mógłby spowodować biernie saldo handlu w tym miesiącu.

Mówiąc konkretnie, ożywienie pracy przemysłu łódzkiego spowodowałoby poważniejsze zakupy bawełny w Ameryce, co przy niskim obecnie stanie obrotu, mogłoby wpłynąć na powstanie

#### UJEMNEGO SALDA BILANSU HANDLOWEGO W DANYM MIESIĄCU.

Takie jednak saldo ujemne należałoby zaliczyć do objawów dodatnich, a więc nie powinno wywoływać zmian w polityce gospodarczej rządu. Natomiast powstanie biernego salda handlowego, spowodowane przez zamknięcie dla naszych towarów dłuższego rynku odbiorczego, bądź to na skutek nowych ostrych zarządzeń prohibicyjnych, bądź też na skutek wypowiedzenia umowy handlowej przez jakieś państwo, zmu-

siłoby Polskę do przestawienia naszej polityki gospodarczej

#### NA RYNEK WEWNĘTRZNY, a temsamem zagadnienia eksportowe musiałoby zejść na plan drugi. W takim wypadku, jak zapewniają sfery gospodarcze, rząd polski musiałby podjąć walkę z bilansem ujemnym zapomocą WYPOWIEDZENIA OBOWIĄZUJĄCYCH OBECNIE UMÓW HANDLOWYCH,

które zawierały cła konwencyjne. Dalej, musiałby być wyeliminowany całkowicie import zbędny przy pomocy ostrych zarządzeń reglamentacyjnych, któreby ustaliły maksymalną wysokość importu koniecznego. W tym wypadku wszystkie środki finansowe państwa, używane na poparcie eksportu, musiałoby być obrócone na rozbudowę rynku wewnętrznego.

Powyższe poglądy mają być wytycznymi dalszego postępowania zarówno czynników rządowych, jak i sfer gospodarczych w wypadku, gdyby stwierdzone zostało pojawienie się ujemnego salda o cechach trwałych. Jest więc to ustalenie zasady na przyszłość.

Obecnie jednak uwaga wszystkich czynników zarówno rządowych, jak i gospodarczych ma być skierowana na sprawę naszego eksportu. Takie zespo-

lenie wysiłków całego rządu i sfer gospodarczych może przynieść pożądany efekt

#### WZMOCNIENIA NASZEGO EKSPORTU.

Cała więc praca czynników rządowych podporządkowana zostanie jednemu celowi.

#### Opracowane zostaną więc m. in. za zarządzenia dotyczące OBNIŻENIA KOSZTÓW PRODUKCJI I WYMIANY W PRZEMYSŁACH SKARTELIZOWANYCH.

zarządzenia rewdujące obecny poziom taryf kolejowych, a przede wszystkim przyspieszone ma być wydanie wszystkich rozporządzeń wykonawczych, do jakich uprawnia Min'stra Skarbu nowela o podatku przemysłowym. Rozporządzenia te bowiem, zwłaszcza dotyczące podatku obrotowego, przyczynić się mogą do obniżenia kosztów wymiany towarowej, a tem samem przyczynią się do ożywienia handlu wewnętrznego jak też do obniżenia cen eksportowanych towarów.

### Kronika gospodarcza.

Nasz warszawski korespondent gospod. (F) telefonuje:

Dnia 6 marca w centrali związku kupców w Warszawie odbędzie się zjazd delegatów ze wszystkich ośrodków przemysłu włókienniczego. Tematem obrad będą sprawy scalenia podatku obrotowego w włókiennictwie.

Jak się dowiadujemy, do Anglii wyjechał dyrektor państwowego instytutu eksportowego Turcki. Wyjazd jego uzasadniony jest ostatnimi zamierzeniami nowymi posunięciami polityki handlowej rządu angielskiego. P. Turcki przeprowadzi szereg rokowań w Londynie i pobyt jego potrwa około 10 dni. Rokowania dotyczyć mają spraw eksportowych, utworzenia strefy wolnocłowej w portach angielskich oraz w związku z zamierzonym wprowadzeniem przez Anglię kontyngentu na przywóz bekoniów.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie gdyński oddział banku Gospodarstwa Krajowego rozpocznie finansowanie wielkich transakcji eksportowych z Gdyni drzewa polskiego i importowych bawełny. Jeśli chodzi o bawełnę, przypuszczać należy, że przedewszystkiem w imporcie tym pierwsze miejsce zajmie bawełna egipska wobec utworzenia tam składów konsygnacyjnych przez duży firmę egipską. Rozpoczęcie finansowania tych transakcji przez BGK zapewni rozszerzenie handlu tym dwum artykułom w Gdyni.

### Na rynku węglowym.

#### Wyczerpanie kontyngentu sprzedaży na m. luty. — Dlaczego ogłoszono „świętówki”. — Brak węgla przemysłowego.

Ostatnie wydarzenia strejkowe w kopalniach dąbrowskich wywołały za niepokoje o regularną dostawę węgla na rynek łódzki dla celów opałowych i przemysłowych.

Jak wiadomo, skartelizowany przemysł węglowy pracuje na zasadzie licencji t. j. oznaczenia wysokości sprzedaży, obliczanej na podstawie zdolności produkcyjnej poszczególnych kopalni.

Nieprzewidziane zmiany atmosferyczne spowodowały zwiększenie zapotrzebowania węgla dla celów opałowych, co z kolei wywołało prawie całkowite wyczerpanie licencji w pierwszych dwóch dekadach lutego.

Wybuch strejku pogmatwał jeszcze sytuację i przyczynił się przez unieruchomienie wszystkich kopalni dąbrowskich do zwiększonej ilości zamówień dla kopalni śląskich.

Jednakże górnośląskie kopalnie mimo usilnych zabiegów zarządu konwencji węglowej nie uzyskały zgody przedstawicieli unieruchomionych skutkiem strejku kopalni dąbrowskich na podwyższenie licencji t. j. kontyngentu sprzedaży na m. luty.

Na skutek powyższego szereg kopalni śląskich zmuszony jest ogłosić „świętówki” do końca miesiąca, przyczyniając się tem samem do spotęgowania braku węgla dla celów przemysłowych, gdyż ostatnie dni wysyłkowe przed wyczerpaniem licencji starają się kopalnie wykorzystać gatunkami grubszymi t. j. opałowem, pozostawiając na

drugim planie zlecenia węgla drobnego jako tańszego.

Niezależnie od „świętówek” i strejku w Zagłębiu Dąbrowskiem — mają miejsce w pojedynczych śląskich kopalniach „dzikie” strejki.

W powyższych warunkach rynek węglowy łódzki, rzecz prosta, zapasów nie posiada — najwyżej w większych zakładach przemysłowych znajdują się mogą zapasy na przeciąg 2—3 tygodni, natomiast średni i drobny przemysł przy dalszej niewyjaśnionej sytuacji należy się może w ciężkim położeniu.

Zapasy węgla opałowego są niewielkie, a to ze względu na daleko posuniętą ostrożność w kontyngentowaniu składów hurtowych, co również tłumaczy się między innymi tem, że w miesiącu lutym ma zwykle miejsce normalne zakończenie sezonu opałowego.

Jednakże, jak podaliśmy wczoraj, dzięki interwencji władz cały zapas węgla opałowego znajdujący się w posiadaniu miejskich składów węglowych jak również i zapasy hurtowników zostały zmobilizowane, tak, że rynek opałowy jest czasowo zabezpieczony.

Obecny stan rzeczy sprawił, że na t. zw. giełdzie węglowej gdzie dotychczas większość zleceń tyczyła produktów kopalni dąbrowskich — nastąpiło przesunięcie zainteresowań się węglem śląskim, wysokowartościowym kalorycznym który niedostatecznie dotąd był znany ogółowi konsumentów.

(wlk.)

**Ani grosza kredytu**  
bez zasięgnięcia informacji w Biurze  
**„WYWIAD KREDYTOWY”**  
Największe w Łodzi Biuro Informacji  
kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą  
**NARUTOWICZA № 30**  
tel. 129-30.



# Walne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego. Co się dzieje...

Pokrycie naszej waluty jest bardzo duże. — Zbyt wielką rolę odgrywa dolar. — Na spadku funta Bank Polski nie stracił ani grosza. — O powiększenie kredytów dla kupiectwa.

## Kurs akcji Banku Polskiego bezwzględnie się podniesie.

Nasz warszawski korespondent gosp. (F) telefonuje:

Wczoraj przed południem odbyło się zgromadzenie doroczne akcjonariuszów Banku Polskiego, któremu przewodniczył prezes dr. Władysław Wróblewski.

W posiedzeniu wziął udział minister skarbu Adam Koc, który jest komisarzem banku oraz naczelnik Szebeko, zastępca komisarza banku. Obrady zagaill wstępem przemówieniem prezes Wróblewski, który scharakteryzował ogólną sytuację gospodarczo - finansową w roku ubiegłym na całym świecie, a następnie omówił wysiłki Polski w dziedzinie utrzymania stabilizacji naszej waluty.

Prezes Wróblewski podkreślił, że pokrycie wyłącznie kruszcowe naszej waluty dosięgnęło na koniec roku 1931 — 42 proc. obiegu biletów,

a natychmiast płatne zobowiązania przewyższały o 12 proc., a w cyfrze o sumę 160 milj. zł. minimum statutowego i o 2 proc. tę granicę, jaką wymaga statut od czasu ustawy stabilizacyjnej dla pokrycia kruszcowo - dewizowego.

Prezes Wróblewski zakończył swe przemówienie zapewnieniem, że walka o trwałość naszej waluty, jaką prowadziemy od 10 miesięcy nie ustanie i z pewnością będzie wygrana jeżeli tylko społeczeństwo tak, jak dotychczas, zachowa spokój.

W dyskusji, jaka rozwinęła się nad sprawozdaniem z działalności banku za rok ubiegły, zabrał głos między innymi prezes Peretz, który podkreślił

duży spadek w roku ubiegłym w stosunku do roku 1928 kredytów kupieckich P. Peretz oświadczył, że jeśli handel płaci 32 proc. wszystkich podatków pośrednich, należy mu przyjść z pomocą kredytową i zastosować względem niego wszelkie ulgi. Poruszył on dalej sprawę zwyczajki kredytów zastawowych t. zw. lombardowych w stosunku do zmniejszającego się portfela wekslowego, podczas gdy statut Banku Polskiego wymaga, aby pożyczki zastawowe wynosiły co najwyżej 20 proc. portfela wekslowego.

Wreszcie p. Peretz zwrócił uwagę na konieczność uświadomienia społeczeństwa, że obecny kurs akcji Banku Polskiego jest zbyt niski w stosunku do jej realnej wartości, jaka wynika z bilansu bankowego.

Następny mówca p. Zwierzchowski zwrócił uwagę na dwie pozycje niepokrytych dewiz oraz na 15 milj. zł. odpisanych na straty.

Wreszcie prof. Erlich ze Lwowa apelował do rozpoczęcia propagandy za poszanowaniem pieniądza polskiego, gdyż jak stwierdzono, dotychczas

odgrywa u nas zbyt dużą rolę dolar, czego może być dowodem fakt, że przy każdej herbatce, gdy ktoś odezwie się, aby obejrzeć nową emisję dolarów, wszyscy w towarzystwie wyjmują bank noty dolarowe dla porównania.

W odpowiedzi na poruszone w dyskusji sprawy zabrał głos prezes Wró-

blewski, oświadczaając, że jeśli chodzi o kurs akcji, rzeczywiście jest on zbyt niski i traci ci, którzy te akcje sprzedają, a zarabiają ci, którzy akcje kupują. Tem niemniej należy zwrócić uwagę, że spadek kursu akcji Banku Polskiego w roku ubiegłym był jednoczesny ze spadkiem kursu akcji innych, nawet bardzo bogatych banków emisyjnych zagranicznych, jak francuskiego, holenderskiego i szwajcarskiego. Również spadły z 3000 franków do 1000 franków akcje międzynarodowego banku reparacyjnego. Jeśli chodzi o straty Banku Polskiego na dewizach, co wszyscy rozumieją, że mowa jest o funtach sterlingach, to Bank Polski posiada pewne zobowiązania w funtach sterlingach, posiadał jednak również i pewne należności w funtach, że na tem nie poniósł ani jednego grosza strat.

Suma 15 milionów odpisana na straty została przekazana z wpływów bieżących, tak że kapitał rezerwowy Banku pozostał nienaruszony. Straty te pochodziły z realizowania weksli sowieckich, które, jak wiadomo, były wystawione w funtach sterlingach. Bank Polski już od trzech miesięcy weksli takich nie przyjmuje, tem niemniej likwidacja przyjętych weksli trwać będzie do wiosny 1933 roku.

Władze Banku Polskiego przypuszczają, że ogólne straty na likwidacji weksli sowieckich z powodu spadku kursu funta wyniosą około 23 milj. zł. Na tę sumę zarezerwowano z bieżących wpływów 15 milj. zł., a więc przeszło 65 proc. przewidywanych strat.

Naczelny dyrektor Mieczkowski, od powiadając prezesowi Peretzowi, podkreślił, że weksle, gdzie akceptantami lub wystawcami są kupcy, przyjmowane są bardzo chętnie przez Bank Polski i niema mowy o tem, aby Bank Polski zmniejszał celowo kredyty dla kupiectwa. Jeśli kredyty te ilościowo zmniejszyły się, wypływa to z zmniejszenia się ogólnych obrotów. Jeśli chodzi o po-

życzki zastawowe, to wzrosły one w stosunku do portfela wekslowego tak znacznie z tego powodu, że na jesieni bankowość polska potrzebowała pomocy ze strony Banku Polskiego, gdyż w niektórych instytucjach bankowych wycofano 50 proc. wkładów, a w jednym wypadku nawet 80 proc.

Jeśli chodzi o pozycje niepokrytych dewiz, to odnosi się to do jednego weksla zagranicznego wystawionego przez poważną firmę krajową, która znalazła się obecnie w ciężkim położeniu finansowym i weksla nie wykupiła po zaprotestowaniu go zagranicą.

Po sprawozdaniu komisji administracyjnej zgromadzeni przyjęli jej wniosek jednogłośnie zatwierdzenia sprawozdania i działalności władz Banku za rok ubiegły.

Przystąpiono z kolei do wniosku o zmianę § 53 statutu Banku Polskiego w kierunku podwyższenia bezprocentowego kredytu dla rządu z 50 milionów do 100 milionów zł.

Wniosek referował prezes Wróblewski, podkreślając, że stosunek kredytów rządowych w Banku Polskim do ogólnego obrotu biletowego jest bardzo niski, w porównaniu z stosunkami analogicznymi w innych państwach. Prezes Wróblewski podkreślił, że jeśli bankowość polska w dniach przełomowych była spokojna, wiedząc, że poza nią stoją olbrzymie rezerwy Banku Polskiego, to niema najmniejszego powodu, aby stosowano względem skarbu odmienną politykę.

Wniosek poparty w dyskusji przez kilku akcjonariuszów przyjęty został przez zgromadzonych jednogłośnie.

W końcu zebrani dokonali wyboru do rady i komisji rewizyjnej. Do rady weszli pp. Zygmunt Chrzanowski, A. Falter i Andrzej Wierzbicki. Na miejsce s. p. J. Zaglencznego powołano Edwarda Nathansona.

Do komisji rewizyjnej wszedł na miejsce p. Hupperta p. Heinrich.

## Upadłości i układy.

W lutym 1931 roku sąd handlowy ogłosił upadłość firmy „Wykończalnia i Farbiarnia Gustaw Gessner, Spadkobiercy” w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 22.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 10 lutego 1930 roku tymczasowo, sędzią komisarzem zamianował sąd sędzię handlowego Emila Hirszberga, zaś kuratorem masy — adw. Bolesława Jasieńskiego.

Bilans firmy zamykał się sumą 1.500.653.66 zł.

W końcu stycznia r. b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłości firmy, celem zawarcia układu pojednawczego pomiędzy wierzycielami a wierzycielami lub też zawarcia związku wierzycieli. Pełnomocnik upadłych, adwokat Brzeziński, oświadczył zebranym iż upadłość nastąpiła wskutek ogólnego kryzysu i niewypłacalności dłużników firmy „Gessner Spadkobiercy” przyczem prosił sędziego komisarza o wydanie decyzji, dopuszczającej upadłych do zawarcia układu z wierzycielami.

Sędzia komisarz, mając na uwadze, że w działaniu upadłych nie było cech bankructwa i z jej woli, do zawarcia układu dopuścił. Pełnomocnik upadłych zaproponował zapłacenie wszystkich wierzytelności w wysokości 20 proc. bez kosztów i odsetek, płatnych w 4-ch równych ratach po 5 proc. każda, przyczem I-sza rata ma być po upływie 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedziało się czterdziestu wierzycieli, reprezentujących sumę 312.268.03 zł. Przeciw układowi głosowało 12-tu wierzycieli na łączną sumę 34.125.26 zł.

Biorąc pod uwagę, że ogólna suma wierzytelności sprawdzonych i przyjętych do masy wynosiła zł. 395.285.87, reprezentowana przez 76 wierzycieli zaś większość wypowiedziała się za zawar-

ciem układu, sędzia komisarz uznał układ za zawarty.

Sąd na posiedzeniu w dniu wczorajszym układ powyższy zatwierdził, przywracając upadłym część kupiecką.

W sprawie upadłości Banku Handlowego w Łodzi w końcu stycznia r. b. wpłynął wniosek sędziego komisarza do sądu handlowego z prośbą o wyznaczenie dodatkowego 4-miesięcznego terminu sprawozdania wierzytelności, z ustaleniem stałych terminów na dzień 27 i 30 maja roku bież., gdyż znaczna ilość wierzytelności masy upadłości, zwłaszcza zagranicznych, nie została jeszcze zgłoszona.

Sąd na sesji wczorajszej wyznaczył do sprawdzenia wierzytelności dodatkowy termin 3-miesięczny, uważając, iż taki okres czasu jest w zupełności dostateczny.

W sprawie upadłości firmy „Israel Hersz Kuński” w wytwórni perfum i wody kolońskiej, z siedzibą przy ul. Skwerowej Nr. 18 złożył syndyk tymczasowy podanie o zezwolenie na wydzierżawienie wytwórni Marjanowi Pińczukowi powołując się na to, że od chwili ogłoszenia upadłości fabryka jest nieczynna, przyczem umieruchomienie jej przyczynić się ma do uszkodzenia urządzenia, zepsucia materiału oraz do obciążenia masy przez konieczność placenia czynszu za najem lokalu oraz obsługę.

Sąd jednak podanie syndyka pozostawił bez uwzględnienia. W motywach sąd zauważył, że osoba proponowana na dzierżawcę jest nieodpowiednia, gdyż Pińczuk nie jest fachowcem, że grupa wierzycieli sprzeciwiła się wydzierżawieniu wytwórni Pińczukowi, czynsz dzierżawny zaofiarowany przez Marjem Pińczuka jest zbyt niski oraz że reflektant ten nie daje żadnych gwarancji należytego wypełniania swych zobowiązań.

## ...w kartelu przedziałniczym.

W jednym z łódzkich pism pojawiła się wiadomość, jakoby przy kartelu przedziałniczym miało być założone wspólne biuro sprzedaży przędzy.

Zainteresowani powyższą wiadomością zwróciliśmy się do szeregu osób kompetentnych, które oświadczyły, że pogłoska ta absolutnie nie odpowiada rzeczywistości.

Kwestja wspólnego biura sprzedaży przędzy była aktualną przed 2 miesiącami, łącznie ze wspólnym zakupem barwełny, który miał być objęty gwarancją rządu.

Nasi informatorzy podkreślają, iż powyższa koncepcja w obecnych warunkach jest wysoce nieaktualna. Ponadto jej niezyciowość akcentuje fakt, że na ostatnich posiedzeniach zarządu kartelu nikt z obecnych powyższej idei nie podnosił.

(wik.)

## ...w kartelu gumowym

Dowiadujemy się z międzynarodowego źródła, iż w trakcie trwających już od kilku dni w Warszawie obrad zarządu kartelu gumowego „Polgum”, wyłoniła się koncepcja powierzenia funkcji generalnego dyrektora sprzedaży osobie, stojącej poza kartelem.

W tym celu postanowiono dokończyć wiceprezesa handlowego p. Himmelfarba, b. prezesa sekcji obuwianej przy Centrali Związku Kupców w Warszawie.

Ponadto specjalna komisja opracowuje nowy cennik wyrobów kartelowych, który przewiduje dość znaczną zniżkę cen.

Łąsowane pogłoski o perspektywach eksportowych, jak nas zapewniło no absolutnie nie mają żadnych szans urzeczywistnienia.

(w.k.)

## ...w przemyśle radjofonicznym.

W przemyśle radjowym w roku 1931 charakterystycznym jest spadek obrotów w porównaniu z okresem poprzednim o 50 proc. W roku 1931 szereg poważnych placówek znajduje się w niewypłacalności, co doprowadziło do licznego zamykania warsztatów pracy.

W detalu sprzedaż odbywa się systemem ratalnym, zaopatrywanie zaś hurtowe, po smutnych doświadczeniach wekslowych roku ubiegłego, ma miejsce jedynie w wypadku transakcji gotówkowej.

Ruch detektorowy przedstawia się również niepokojąco. Przeważnie nabywane są aparaty 3-4 lampowe na lampach ekranowych, których przecięt na cenę marki krajowej waha się 500 do 900 zł., zagranicznej zaś 1000—1800 zł. Udział zagranicy w zaopatrywaniu rynku krajowego przedstawia się 33 proc. w stosunku do ogółu aparatów.

W związku z ostatnimi posunięciami celnem-horoskopy dla rozwoju krajowego przemysłu radjowego przedstawia się pomyślnie.

(wik.)

### NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 22 lutego, Loco 5.91, luty 5.61, marzec 5.60, kwiecień 5.59, maj 5.59, lipiec 5.61, sierpień 5.63, wrzesień 5.64, październik 5.65, listopad 5.67, grudzień 5.71, styczeń 5.76, luty 5.75, marzec 5.77  
 Liverpool, 22 lutego, Bawełna egipska: Loco 7.70, marzec 7.35, maj 7.55, lipiec 7.73, październik 8.03, listopad 8.07, grudzień 8.14, styczeń 8.19  
 Upper, 22 lutego, Loco 6.82, marzec 6.60, maj 6.68, lipiec 6.75, październik 6.86, listopad 6.91, grudzień 6.97, styczeń 7.01.  
 Brema, 22 lutego, Loco 8.32, marzec 7.80, maj 7.88, lipiec 7.96, październik 8.08, grudzień 8.19, styczeń 8.20.  
 Aleksandria, 22 lutego, marzec 14.31, maj 14.74, lipiec 15.06, listopad 15.75 — Ashmouni: luty 11.86, kwiecień 11.92, czerwiec 12.09, październik 12.52.

## Giełda zbożowa.

Na giełdzie zbożowej w Warszawie obroty były małe przy usposobieniu spokojnem. Notowano: żyto 24.50—24.75, pszenica dworska 27—27½, żbierana 26—26½, owies jednol. 24.25, zbierany 22—22½, jęczmień kasz. 21½—15½, żółty 18—20, wyka 24—26, peluszką 25—27, seradela 27—30, rzepak 34—36, siemię lniane 33—35, koniczyzna czerw. surowa 165—190, bez kanianki 210—240, biała surowa 290—350, bez kanianki 350—450, mąka luks. 45—50, 4/0 40—45, żytnia pyłkowa 41—42, sitkowa i razowa 31—32, otręby szale 16½—17, średnie 15½—16, żytnie 13—14, kuchni lniane 22½—23½, rzepakowe 18—19, słonecznikowe 18—19.



# Gięda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja była dla dewiz niejednorodna: mocniej kształtowały się kursy dewiz na Londyn, Pragę i New York—kabel dla pozostałych dewiz przeważała tendencja słabsza. Obroty zarówno dewizami jak i banknotami dolarowymi były dość ograniczone. Notowano banknoty dolarowe 8.87,75. Belgja 124.30, Holandia 361, Londyn 30.95—30.99, New York-kabel 8.92, Paryż 35.10, Praga 26.39, Zurich 174.10, Medjolan 46.50; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.50; w obrotach prywatnych banknoty dolarowe 8.87,75, rubel złoty 4.92 i pół srebrny 1.55, bilon 0.75. Kurs orientacyjny funta angielskiego 30.90.

**AKCJE** Na rynku akcyjnym tendencja bardzo słaba przy obrotach dość ograniczonych. Bank Polski 95—94; transakcje dokonane a nienotowane: Cukier —17, Ostrowieckie — 30,50, Starachowice — 5.

**PAPIERY PROCENTOWE.** W grupie papierów procentowych zarówno pań-

stwowych, jak i prywatnych mocniejsza tendencja była dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej i 8 proc. listów m. Częstochowy, dla pozostałych tendencja była słabsza. Notowano: 3 proc. budowlana—34.50, 4 proc. dolarowa — 47, 4 proc. inwestycyjna zwykła — 89.75, 5 proc. konwersyjna — 40, 7 proc. stabilizacyjna 55.50—56.50—55.50 8 proc. oblig. budowlane B.G.K. — 93, 4 i pół proc. listy ziemskie — 41.50, 8 proc. listy m. Warszawy 63.25—64.50—63.65, 8 proc. listy m. Częstochowy — 55.50, 10 proc. Siedlec 59.50—60—59.25. Transakcje dokonane a nienotowane: 4 i pół proc. Warszawy — 47.25, 5 proc. Warszawy — 50.

### RYNEK WALUTOWY W ŁODZI

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po kursie 8.86 w płaceniu i 8.87 i pół w żądaniu. Tendencja wyraźnie słabsza, co ujawniło się w półgroszowej zmianie kursu.

Inne waluty — bez zmiany, zarówno jak i złote ruble i dolary

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne niezastawione przez giełdę słabiej oscylują okolo 61 i pół.

### OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 12 lutego 1932 r. zaocznie postanowił ogłosić upadłość „Bankowi Ludowemu z nieograniczoną odpowiedzialnością w Aleksandrowie ziemi Łódzkiej”, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 30 maja 1931 r., zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Jakóba Minca, zamianować kuratorem upadłości adwokata Ignacego Barę, nakazać opieczętowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują; dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisami art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.

Wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Decyzją zaś z dnia 23 lutego 1932 r. tenże Sąd Okręgowy postanowił przedłużyć okres kuratorski w sprawie niniejszej o dalsze dni piętnaście.

Za zgodność

Kurator upadłości  
Ignacy Bara, Adwokat,  
Łódź, ul. Nawrot 2.

Na mocy art. 475 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 9 marca 1932 r. o godzinie 12-iej w południe stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz Jakób Minc  
Sędzia Handlowy.

## Targi Wiedeńskie

13—19 marca 1932 (Rotunda do 20 marca)

### IMPREZY SPECJALNE:

Wystawa mebli (Wystawa reklamy) Specjalna wystawa nowoczesnych naczyń do gotowania na gazie („Elektryczność w gospodarstwie domowym” (Salon futer) Wiedeńskie modne trykotaże.

### MIEDZYNARODOWA WYSTAWA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI.

Wystawa budowlana i budowa dróg (Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów), (Specjalna wystawa Burgenlandzka), Techniczne nowości i wynalazki. Pokazy wzorów gospodarstwa rolnego i leśnego.

Wiza wjazdowa niepotrzebna! Legitymacja Targów oraz paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granic Austrii. Zbędna jest również czechosłowacka wiza tranzytowa. Znaczna niższa cen na polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich kolejach oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł. 8.—) w.

### WIENER MESSE — A. G. WIEN VII.

podczas Targów Lipskich również w dziale informacyjnym w Austrjackim Pawilonie Wystawowym oraz w honorowych przedstawicielstwach: Łódź: Austrjacki Konsulat, Wodny Rynek 2;

„ Leon Finkenstain, Dom Agent-Komisowy, Przejazd 20;

„ Sp. Akc. dla Miedzyn. Transportu Schenker i Ska, Południowa 44, Skrzynka pocztowa 186;

„ Miedzynarodowe Tow. Wagonów Sygnalnych, Piotrkowska 64;

„ Polskie Biuro Poćródzy „Orbis”, Andrzej 5, tel. 1-01.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala ten towar lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA”

## DOKTOR H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,  
telefon 216-90.  
choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe.  
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—9, w niedziele i święta od g. 9—1.

### Do akt Nr. E. 1734/31 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gołdy Hendeles i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 3200. Łódź, dnia 17 lutego 1932 r.  
Komornik: (—) L. WASOWSKI.

### Do akt Nr. 1949/31 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 marca 1932 r. od godz. 10 rano, w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 96, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Almy Meissner, i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1.650.—  
Łódź, dnia 22 lutego 1932 r.  
Komornik: (—) S. ZAJKOWSKI.

### Do akt Nr. 2185/30 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 marca 1932 r. od godziny 10-iej rano, w Łodzi, przy ulicy Leszno Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Hubert Mühl, Spadk.”, i składających się z 20 korcy węgla kamiennego (miał), waga wozowa 5000 kg. i mebli, oszacowanych na sumę zł. 670.—  
Łódź, dnia 3 lutego 1932 r.  
Komornik: T. CHORZELSKI.

### Do akt Nr. 2398/31 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 marca 1932 r. od godziny 10-iej rano, w Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada 44, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba i Sali Laufer, i składających się z maszyny mechanicznej do swetrów, oszacowanej na sumę zł. 600.—  
Łódź, dnia 15 lutego 1932 r.  
Komornik: T. CHORZELSKI.

### Do akt Nr. 174/32 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada 37-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 marca 1932 roku od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chalmy Lajba Lipnowskiego i składających się z maszyn do dodawania i maszyny do mnożenia i dzielenia oszacowanych na sumę zł. 1200.—  
Łódź, dnia 3 lutego 1932 r.  
Komornik: I. HERMANOWSKI.

## Sala Filharmonji

WTOREK

dnia 1 marca o godz. 8.30 wiecz.

Tylko jeden

## Koncert Pieśni i Humoru

Udział biorą znakomici artyści:

Bohater ekranu polskiego i zagranicznego

KRÓL MODY NA 1932 ROK

## IGO SYM

STANISŁAWA NOWICKA

JOZEF ORWID

JOZEF WOJCISZKO

W programie ostatnie nowości 1932 r.

W zaułkach Paryża — Karnawał w Londynie

— Gość z wesela — Santa Lucia — Modne małżeństwo — Piosenki angielskie — Moja mała — Mów coś — Posel Supa — Kocia idylla

Piosenki ludowe — Po maskaradzie.

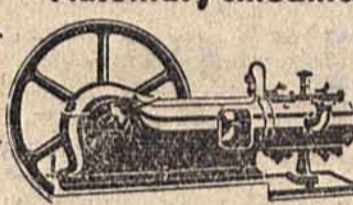
Przy fortepianie: P. CZYZEWSKI.

Bilety od 1 zł. 25 gr. już do nabycia w Kasie Filharmonji.

## Urządzenia do chłodzenia i wyrobu lodu

Systemu Atlas Kopenhaga

## Automaty chłodnicze Glacia



Ważne biura Polacie  
Gdynia tel. 17-47  
Katowice tel. 47-49  
Kraków tel. 130-49  
Łódź tel. 144-83  
Lwów tel. 48-28  
Poznań tel. 77-25  
Warszawa tel. 699-18  
Przedstawicielstwa  
Włno tel. 8-84  
Lublin tel. 9-82

## STOCZNIAGDAŃKA

### OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 19 lutego 1932 r. zaocznie postanowił ogłosić upadłość handlującemu firmie B. Linszyc, i jej współwłaścicielowi Berkowi vel Bernardowi Linszyc, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 30 stycznia 1930 r., zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Juliusza Scheera, zamianować kuratorem upadłości adwokata Alfreda Cymermana, nakazać opieczętowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisami art. 2, p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.

Wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność

Kurator upadłości

A. Cymerman

Adwokat.

Na mocy art. 475 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 27 lutego 1932 r. o godzinie 1 po południu stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz (—) J. Scheer.

Sędzia Handlowy.

### OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 19 lutego 1932 r., zaocznie postanowił ogłosić upadłość handlującemu Abramowi Moszkowi Kryształowi oraz firmie „A. M. Kryształ”, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 8 lutego 1932 r., zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Aleksęgo Kraschego, zamianować kuratorem upadłości adw. Aleksandra Rozenhoica, nakazać opieczętowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisami art. 2, p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.

Wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność

Kurator upadłości

Adw. Aleksander Rozenhoic

ul. Piotrkowska 51.

Na mocy art. 475 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 4 marca 1932 roku o godzinie 12-iej w południe, stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz Aleksy Krascho

Sędzia Handlowy.

Doktor

## KLINGER

Spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne).  
ANDRZEJA 2. TEL. 132-29  
Przyjmuje od 9—11 i 5—8, w niedziele i święta od 10—12

Dr. med.

## NIEWIAZSKI

Andrzeja 5. tel. 159-40.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektrolitapia, diatermia.  
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—11. Dla pań oddzielna poczekalnia.

### Gabinet kosmetyki

lecniczej i toaletowej

## S. SZWAŁBOWA

Moniuszki 1 front II piętro

tel. 127-99

Usuwanie wszelkich defektów cery i zpeczęcych włosów wypróbowana najdoskonalszą metodą

Przyjmuje 10—2 i 4—8

Dr. med.

## J. DYNIN

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani  
ul. 6-go Sierpnia 30, tel. 153-85  
godz. przyjęć 5—7.

Dr. med.

## H. Słobodski

Spec. choroby OCZU  
Piotrkowska 66, tel. 241-27  
przyjmuje od 12—1 i od 3—4 30

Do akt Nr. 231/32 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada 37-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 marca 1932 roku, od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Geli i Salomona małż. Brynberg i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1050. Łódź, dnia 8 lutego 1932 r.  
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 175/32 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada 37-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 marca 1932 roku od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ulicy Narutowicza Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Blausztajna i składających się z chustek, flanel i materiału kamienowego, oszacowanych na sumę zł. 635.—  
Łódź, dnia 3 lutego 1932 r.  
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 160 i 161/32 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada 37-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 marca 1932 roku od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ulicy Przejazd Nr. 90, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Schwartza Arnolda i składających się z 400 metrów węgla i 5 wozów parokonnnych, oszacowanych na sumę zł. 2.450.—  
Łódź, dnia 1 lutego 1932 r.  
Komornik: I. HERMANOWSKI.

## Tłumaczenie

z jęz. obcych na jęz. polski i z polskiego na jęz. obce

## Przepisywanie

na maszynach polskich i rosyjskich

## Powielanie

cenników, cyrkularzy, ofert i t. p.

## „IRENIT”

Piotrkowska 89, tel. 223-38.

## Bronisława Trębacówna

udziela lekcji gry na fortepianie po przystępnej cenie, oraz przyjmuje akompaniament na godzinę.  
PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16





# Dziś uroczyście Premiera!!!

100 proc. dźwiękowiec polskiego, największej chluby II-ej połowy bieżącego sezonu!

# „SZYB L. 23”

W rolach głównych: Potężny tenor opery warszawskiej dawno niewidziany cudowne zjawisko na polskim firmamencie filmowym oraz artysta scen polskich

**Adam Dobosz**  
**Jerzy Marr**  
**Baśka Orwid**  
**Wiesław Gawlikowski**

Reżyserja LEONARDA BUCZKOWSKIEGO. — Ilustracja muzyczna popularnego kompozytora HENRYKA WARSA. Po niebывалym sukcesie filmów „10-ciu z Pawliaka i Ulanów” — Dyrekcji Grand-Kina — udało się znów zdobyć perłę polskiej produkcji filmowej

## SZYB L. 23

- to przełom w polskiej produkcji kinematograficznej,
- to przewrót w polskiej technice kinematograficznej,
- wprowadza w świat dotychczas nieznaną,
- to potężny dramat serc prostych — a szła chętnych.

Światowej sławy tenor opery warszawskiej **ADAM DOBOSZ** — śpiewa!

Początek o godz. 4-ej po poł., ostatni seans o 10.15; w soboty, niedziele i święta pocz. o godzinie 12-ej. — Aparatura Western-Electric. Passe-partout i bilety ulgowe aż do odwołania nieważne.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy następującą depezę: Przyjeżdżamy na premierę „SZYBU” — **Baśka Orwid, Marr**

Nowoczesna Czytelnia  
**„PALATYN”**  
ul. Piotrkowska 89, fr. I p.  
Tel. 223-33.

Ostatnie nowości w języku polskim i obcym  
**OTWARCIE W CZWARTEK 25 lutego b. r. o godz. 5-ej.**

**ODDAM** pokój umeblowany z pościelą tanio. Rogoziński, Południowa 42.  
**DO ODDANIA** pokój o dwóch oknach Sienkiewicza 4, m. 4, I front.  
**POKÓJ** w centrum, z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Południowa 20 m. 84.  
**POKÓJ** z niekrepującym wejściem i wszelkimi wygodami do wynajęcia. Południowa 20 m. 53 tel. 223-57.  
**POKÓJ** umeblowany z niekrepującym wejściem odnajmę Izraelicie, Kilińskiego 46, front I p. m. 6, od 1-4, cena przystępna.  
**POKÓJ** umeblowany niekrepujący, wygody, telefon. Przejazd 19 m. 9 od 2-4 i 8-10.  
**SŁONECZNY**, umeblowany pokój do wynajęcia, Śródmiejska 32, m. 16, róg Gdańskiej.

### Posady

**STARSHA** panna do salonu Mód, natychmiast poszukiwana. — Oferty sub: „Pierwszorzędna siła”.  
**MASZYNISTKA** poszukuje posady u adwokata lub w biurze na cały dzień lub godziny. Oferty sub: „Skromne wymagania” do Repuoliki. 27

### Salon mód

Starsza panna natychmiast poszukiwana. Oferty sub: „Pierwszorzędna siła”

**POSPODYNI**, chrześcijanka, inteligentna, młoda, sympatyczna spokojna, łagodnego charakteru, pracowita, oszczędna, bezwzględnie uczciwa, niezależna poszukuje posady u starszego samotnego pana; wymagania bardzo skromne, do bre trakt wanie. Referencje pierwszorzędne — miejscowość obojętna. Oferty sub: „Domatorka”.  
**PANIENKA** inteligentna posiadająca pierwszorzędne referencje poszukuje kondycji. Pomoc w gospodarstwie. Wymagania długolecia praktyka. Zgłoszenia: Skwerowa 15, m. 14 godz. 2-4.  
**RUTYNOWANA** ekspedjentka do sklepu czekolady poszukiwana. Wymagania długolecia praktyka. Zgłoszenia: Skwerowa 15, m. 14 godz. 2-4.  
**ZDOLNA** krawcowa z Warszawy poszukuje pracy w domach prywatnych. Magistracka 14-8.

Instytut Kosmetyczny „**SLAWA**”  
Cześć-wy Bornsteinówny, Piotrkowska 175, tel. 138-76 parter m. 9

Najnowsze metody racjonalnej Kosmetyki i higieny. Pielęgnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radia tywny. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z podbródka i karku. Upiększanie twarzy i wieczorowe.  
**Helioterapija. Lampa kwarcowa. Sólux. D'arsonalizacja.**  
Za wierzona przez Władze Państwowe. Rok założenia 1924  
**SZKOŁA KOSMETYCZNA. Anna Rydel**, Łódź, Śródmiejska 16, tel. 165-92, dać prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów Informacje i zapisy od 8 do 10.

**POTRZEBNY** uczeń do stolarni. Zgłaszać się: Narutowicza 24.

**POTRZEBNA** zdolna manicurzystka od zaraz. Przejazd 69, fryzjer.

**BUCHALTERKA**-bilansistka, korepidentka angielsko-polska poszukuje posady stałej lub godzinowej. Referencje pierwszorzędne. Dzwonić 142-31.

### Rozmaite

**CHIROMANTKA** Marmona, słynna telepatka, przepowiada przyszłość, teraz niejszość, rady i wskazówki. 6 Siernia 18, m. 3, front 24

**W BIURZE** Złeczeń „Alfa”, Piotrkowska 79, Al. Kościuski 22, tel. 217-16 redaguje skargi, podania, apelacje do wszelkich władz, oraz sporządza kontrakty i wszelkie inne akty osobiście dyplomowany prawnik.

**WIDYKACJE** wierzytelności z protestowanych weksli i innych tytułów skutecznie, oraz klauzule egzekucyjne na terenie całej Rzeczypospolitej najszybciej i najsolidniej Biuro Złeczeń „Alfa”, Piotrkowska 79, Al. Kościuski 22, tel. 217-16. Przy poważniejszych transakcjach składa na żądanie gwarancje.

Drobne ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zatkania zainteresowanych stron (to chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj nada drobne ogłoszenie do „Republiki”

Dr. med. **Różaner**

**powrócił** Dzielnia № 9, tel. 128-98  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Przym. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12.  
**Elektroterapija.** Oddzielną poczekalnią dla pań.

**ANGIELSKIEGO**, francuskiego i niemieckiego udziela rutynowany pedagog. Piotrkowska 85, m. 16, prawa oficyna, I w. II p.

**NIEMIECKIEGO** gruntownie (konwersacja, gramatyka, literatura) udziela rodowity niemiec (nauczyciel). Tel.: 103-79, Żeromskiego 25, m. 10, od 6 pp.

### Zagubione dokum.

**SZWARZ** Elza, Podmiejska 9, zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi.

**LANGLEBEN** Kiwa, Lokatorska 4 zgubił legitymację Funduszu Bezrobocia, wyd. w Łodzi.

### LOKALE

z wszelkimi wygodami przy ul. Pomorskiej Nr. 41a, natychmiast  
**do wynajęcia**  
lokale 3-pokojowe i 2-pokojowe z kuchnią.

Dr. **Ludwik FALK**  
Choroby skórne i weneryczne. **Nawrot 7** telef. 128-07  
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7  
Wychowawczy-ni inteligentna ze znajomością języka hebrajskiego. **poszukiwana** do 8-m o letniej dziewczynki. Zgłosz. się między godz. 2 a 4 po poł. Monuski Nr. 11, m. 15

**OSTRZEŻENIE!**  
Wobec pojawienia się na rynku szeregu artykułów imitujących znaną od lat **SÓL DO NÓG JANA** **Dr. Elemera Fuchsa** prosimy P. T. kupujących o łaskawe wyraźne żądanie **Oryginalnej SOLI DO NÓG JANA** z marką ochronną „SŁOŃ”  
Laboratorium **DR. ELEMERA FUCHSA** Warszawa.

**SÓL DO NÓG JANA** usuwa radykalnie dolegliwości nóg

**Kupno i sprzedaż**  
PIANINO w dobrym stanie, zagranicznej marki, okazjnie do sprzedania. Tel. 221-14 od godz. 9-11 i od godz. 1-5 popoł. 20

**Lokale**  
3 **LOKALE:** 2 pokoje, 3 pokoje i 4 pokoje z kuchnią (centralne ogrzewanie) z wszelkimi wygodami do wynajęcia Trębacka 18, lub telefonicznie 226-44. 28

**KARAKULOWE** palto ze skunksowym kołnierzem sprzedam okazjnie Hotel „Manteuffel”, pokój 11, Zachodnia 45. 28

**SKLEP** w centrum miasta do oddania. — Wiadomość ul. Zielona Nr. 3, Grauzam. 24

**DO SPRZEDANIA** okazjnie antyki, brzozy i obrazy. Wiadomość: telefon 100-64 od 11-12 i od 3-5-ej. 26

**SAMOCHOÓD** model 1931 względnie 1930 roku kupię. — Dokładne oferty „Gotówka”. 26

**RADJOAPARAT** 4-5 lampowe do sprzedaży z głośnikiem kupię. Oferty z ceną skierować z telefonem, Aleja I Maja 15, fr. I p. m. 3. 26